

szanownych czytelników i przyjaciół naszych, a w tem piśmie ulotnem itd., jak pytanie drugie.

7) Że jako wydawca i odpowiedzialny redaktor periodycznego czasopisma z nap. *Słowa prawdy* polecił wydrukować: a) artykuł pt. »Gwałty galicyjskich sędziów«, b) artykuł z nap. »Galicyjska czy austriacka sprawiedliwość«, a w tych drukowanych artykułach starał się podburzyć i skłonić włościan itd., jak pytanie trzecie.

8) Że jako wydawca i odpowiedzialny redaktor periodycznego czasopisma *Wieniec polski* polecił wydrukować z nr. 3 (wyjątkowym) tegoż czasopisma z daty: w Czaczy 15. listopada 1892 napisane przez siebie artykuły z napisem »Uciekanie włościan do Rosji« i »Listy od przyjaciół *Wienca*«, »Odezwa do wszystkich abonentów i czytelników«, a w tych drukowanych artykułach itd., jak pytanie siódme.

9) Że napisał i rozesał między włościan w Galicji pismo ulotne pn. »List do szanownych czytelników i przyjaciół naszych« z datą w Czaczy w dniu św. Marka 1892 zaopatrzone jego podpisem, a w tem drukowanym piśmie ulotnem itd., jak pytanie siódme.

10) Że pismo drukowe z t. »Kalendarz katolicki *Wienca* i *Pszczółki* na rok Pański 1893«, którego to pisma drukowego dalsze rozpowszechnianie wzbronione zostało, mimo, że mu powyższe orzeczenie sądowe znanem było, wbrew temu zakazowi sądowemu w marcu 1893 r. w Turzempach, Chłopicach i Rybiu nowem rozszerzał?

Na wniosek prokuratora trybunał zarządził tajność wywodów ostatecznych (szmer na sali).

Oskarżony: Czy cały ciąg dalszej rozprawy ma być tajny?

Przew. Nie, tylko wywody prokuratora, obrońcy i księdza oskarżonego. (Wyraz zadowolenia na sali.)

Opróżniono salę. Pozostali tylko zaufani i kilku adwokatów. O godz. 8. wieczór prokurator był zaledwie w połowie swojego wywodu. Wyrok tedy dopiero jutro zapadnie.

Brody 27. czerwca. (*Operetka. Kasa chorych. Kasyno urzędnicze. Ze szkolnictwa. Niespodzianka.*) Na prowincji rzadko kiedy mamy sposobność nalyścić na scenie pierwszorzędnych artystów. Przyjemność tę mieliśmy teraz. Przyjechała bowiem operetka pod kierownictwem artysty sceny lwowskiej Myszowskiego. Samo nazwisko jego ściągnęło wielu, tak że sala przez wszystkie trzy wieczory była przepelniona. Grano »Ptasznika z Tyrolu« dwa razy, »Dwaj konkurenci«, dwa razy, »Księżę Calabazas«,

»rys bengalski«, »Jeden z nas ożenić się musi« i »operetki z ogromnem powodzeniem. Słowo należy się także dyrygentowi muzyki Gaigera, który podczas przerwy odegrał przy akompanie p. Bauera »Chançon polonais« Wienia. Gaiger jest bratem mianowanego niedawno profesora konserwatorium w Zagrzebiu.

Kasynie urzędniczem wskutek rezygnacji prezesu i kilku członków wydziałowych, odbyło się w niedzielę walne zgromadzenie (trzecie w tym roku) z gorącej walki wybrano p. Malaczynskiego prezesem, p. Jaworskiego zastępcą, gospodarzem p. Kawieckiego, bibliotekarzem Antonowicza, sekretarzem Babela, a skarbnikiem Westa; do wydziału weszli: dr. Strumieński, dr. Węgrzyński, Kasymowicz, Tomaszewski i Urbaniecki. W krótkim czasie nastąpiło znowu zgromadzenie, gdyż p. wybrany zastępca prezesa i jeden z wydziału zrezygnowali, a za nimi pójda inni. Niestety załamał się na zupełny upadek kasyna.

Na konję krajową, która się odbędzie z początkiem września, wybrany został z tutejszego okręgu szkolnego drogą obiegową nauczyciel Grzegorz Onufrowicz, a wybór jego może służyć za dowód, że w gazetach ruskich okrzykiem »Rusini«. Wskutek nadwężonego zdrowia znany był p. Tokarski wyjechać do kąpieli, a zastępcą wyznaczony inspektor Dobrozdzi.

Niespodzianką okazała się tutejsza »Gwiazda« swemu zasłużonemu prezesowi ks. Świstelnickiemu w dniu imienia, ofiarując mu portret jego. Ozdobne ramy do obrazu sporządził Szarnecki.

Szkolnictwo galicyjskie

na wystawie krajowej w r. 1894.

II. Okólnik wystawiany przez radę szkolną krajową do okręgowych rad szkolnych w sprawie urządzenia wystawy szkolnej w osobnym pawilonie na powszechnej wystawie krajowej w r. 1894 brzmi następująco:

»Układając program, miała Rada szkolna krajowa na myśli, aby na wystawie mogły znaleźć swój wyraz także wszelkie prywatne usiłowania zakładów naukowych, jednoklaszowych i dwuklaszowych, a nawet i usiłowania społeczeństwa, zmierzające do podźwignięcia i poprawy wychowania i nauczania w kraju naszym. W tym celu wzięto

w program liczne punkta, których wykonanie będzie zależało od prywatnej inicyjatywy, od dobrej woli i gorliwości jednostek, dbałych o pomyślny rozwój naszego szkolnictwa. Są to między innymi: plany naukowe szeregowe, prace uczniów, prace nauczycieli w dziedzinie środków naukowych na polu naukowym i artystycznym, plany najcenniejszych budynków i ogrodów szkolnych, prywatne zakłady naukowo-wychowawcze, a wreszcie instytucje dobroczynno-wychowawcze.

Otwiera się więc dla szkół i dla nauczycielstwa szerokie pole popisu i szlachetnego współzawodnictwa, a Rada szkolna krajowa nie wątpi, że sprawa wystawy zajmie gorąco najszersze kręgi nauczycielstwa. Są bowiem liczne zakłady w kraju naszym, które nie wychodząc po za granice obowiązujących norm, potrafiły przez skrzetne działanie gron nauczycielskich wyrobić sobie w tym lub owym kierunku wybitniejsze stanowisko, zastosować się do lokalnych lub specjalnych stosunków i wogóle zbliżyć się najbardziej do idealnego celu, jaki ma szkoła ludowa przed sobą. Są także liczni nauczyciele, którzy pracując nad udoskonaleniem metody nauczania lub nad ulepszeniem środków naukowych, mogą się wykazać pracami literackimi, lub też środkami naukowymi przez siebie pomyślanymi i wykonanymi. Pragnąc te wszystkie usiłowania i rezultaty skupić w jedno ognisko, pomieści Rada szkolna krajowa w pawilonie swym chętnie wszystko, co wyjdzie od poszczególnych zakładów albo z rąk nauczycieli, a nie sprzeciwiając się celom i zadaniom szkoły, będzie miało rzetelną wartość.

Wyrażając oczekiwanie, że intencje Rady szkolnej znajdą żywy odgłos w najszerszych kołach nauczycielstwa, podaje zarazem Rada szkolna krajowa instrukcje co do wykonania wymienionych powyżej punktów programu.

1. Szkoły zamierzające wystawić plany szczegółowe (z rozkładem materiału naukowego na miesiąc i tygodnie według planów i instrukcji w r. 1893 wydanej) dla różnych kategorii szkół i dla kursów nauki dopełniającej, — tudzież plany, kosztorysy, modele i widoki najcenniejszych budynków szkolnych i plany najcenniejszych ogrodów szkolnych, prześlą przedmioty wystawowe do Rady szkolnej okręgowej w nieprzekraczalnym terminie *po koniec grudnia 1893 r.*

Z pośród nadesłanych przedmiotów wybierze Rada szkolna okręgowa te okazy, które uzna za nadające się do wystawy i prześle je Radzie szkol-

43)

MICHAŁ WOŁOWSKI.

BEZ SIŁY.

(Dokończenie.)

Jerzy zmęczony przymknął oczy, zdawało się, że usnie. Czaplac wysunął się na palcach, przy drzwiach zastał Lolę zapłakaną.

— Panie Janie, z Jurkiem jest źle, słyszałam jak doktorzy mówili, że doniosą ojcu o wszystkim że powinien przyjechać.

— Uspokój się pani, trzeba przedewszystkiem okazać się nam silnymi, w jego obecności. Jerzy pragnie widzieć wszystkich. Posyłam do fabryki, aby przyjechali.

W pół godziny Skiba z Marychną i doktorem zjawili się na folwarku.

Przyjął ich Czaplac w ogrodzie i rozpowiedział rzecz całą.

Lola smutna uściśnęła Marychnę.

— Nie mam żalu do ciebie — rzekła — ale i ty go do nas nie miej.

— Bóg wszystkim rządzi — odrzekła Marychna ze łzami.

Niebawem Czaplac znów wezwany został do chorego.

— Czy spełniłeś mą prośbę — spytał Jerzy.

— Tak.

— Ojciec przyjechał?

— Nie jeszcze, ale przyjedzie.

— A oni?

— Są wszyscy.

Chory przymknął oczy i popadł znowu w sen długi, niespokojny, gorączka straszna paliła go i miotła na łożu.

Tak zeszła noc całą, krótka, letnia, jasna. Zdało się, że ciemności jeszcze nie ogarnęły ziemi, gdy już błysnęła jutrznia, a promienie wschodzą-

cego słońca zbudziły uspione i chwile stada pta-ctwa po lesie i ogrodzie.

Chory zamglonem okiem pitał dzień nowy, ostatni w jego życiu może.

Spojrzał dokoła; ujrzał przybie wszystkich, których pragnął widzieć: Lolę i Jankę, doktora i Skibę i ją, tę ubóstwianą, tę jedyną, dla której odżył na chwilę. Ujrzał ły w jej wielkich czar-nych źrenicach, ona płakała nad nim.

Rozrzewnienie wielkie ogarnęło jego duszę. Lola zbliżyła się do brata więc, że oczy otworzył.

— Duszno mi tutaj — rzekł doniej słabym głosem, każ otworzyć okno bebé.

Ciepły a świeży prąd powietrza orzeźwił pokój.

— O jak dobrze — westchnął cicho, przy- mykając powieki; piersi jego pracowały coraz ciężej.

— Proszę was, wynieście mnie na wiat bo- ży, niechaj popatrzę na tę ukochaną ziemię moją, którą tak krótko danem mi było kochać i o- glądać.

Doktor nie kazał mu się sprzeciwiać, speł- niono jego życzenie.

Dzień zapowiadał się upalny, słońce rzało już mocno o tak wczesnej godzinie.

Zapach róż przepelniał powietrze, od lasu świeże napływały podmuchy.

Jerzy zdawał się rozkoszować naturą całą, jakby ją po raz pierwszy oglądał.

Nigdy śpiew ptaszak tak słodkim mu się nie wydawał, brzęczenie owadów tak — wesołe; śmiech błogi zaigrał mu na ustach.

Nikt nie śmiał słowa przemówić, bo i po e- tutaj były słowa.

Powoli cała czeladź i wieśniacy zbierać się zaczęli w ogrodzie, na wiadomość, że panicza cho- rego wynieśli, spora gromadka utworzyła się w okóło.

Jerzy przez krótki czas swego gospodarstwa potrafił sobie zyskać ogólną miłość na folwarku.

Żałowano dobrego pana.

Jerzy podnosił i przymykał powieki.

— Lolu! — rzekł nagle.

Lola kłęczała przy nim; wziął ją za rękę:

— Janku!...

Czaplac uczynił to samo. Chory ich dłonie połączył.

Spojrzał na Skibę, na Marychnę, na otacza- jących.

— Przebacze mi, jeśli wzmględem was po- błądził; kochałem was... kochajcie i wy wszyscy... niechaj wśród was te święte ognie całym blaskiem zapłoną... Zamilkł i zamknął powieki.

Dzwon pobliskiego kościoła ozwał się na Anioł Pański; przykłąkli wszyscy, a szept modli- twy towarzyszył ulatującemu duchowi.

Lola i Czaplac uczuli, że dłoń, która ich łą- czyła, stygnie coraz bardziej.

— Jurku! — z przerażeniem zawołała siostra.

Jurek już nie żył.

W tejże chwili trąbka pocztowa słysząc się dała, a na dziedzińcu całym pędem koni wjechał pan Kaźmierz.

Ujrzał z daleka nieruchomą postać Jerzego omdlałą przy nim Lolę.

— Mój syn?! — zawołał.

— Nie żyje — odrzekł doktor.

Pan Kaźmierz padł na kolana u stóp zmar- łego i twarz ukrył w dłoniach.

.....

Pochowano Jerzego na cmentarzu w Ga- łązkach.

Po pogrzebie pan Kaźmierz, wedle przyje- go zwyczaju, wyprawił odpowiednią stypę, o któ- rej długo mówiono w poznańskim, ale na którą Loli nie było.

Podczas uczty przyniesiono depezę z Pozn-

nej krajowej w nieprzekraczalnym terminie *po koniec stycznia 1894*.

2. Z pośród prac uczniów i uczenie będą wystawione tylko wypracowania stylistyczne (z języków polskiego, ruskiego i niemieckiego), rachunkowe, ćwiczenia kaligraficzne i rysunkowe. Prace te mają być tak zebrane i ułożone, ażeby dawały należyty pogląd na cały tok nauki *według nowych planów naukowych* w szkołach różnych kategorii, w r. szkolnym 1893/4.

Ponieważ wystawa nie może obejmować prac uczniów ze wszystkich szkół całego kraju, przeto postanowiła Rada szkolna kraj., że tylko jedna szkoła każdej kategorii wystawi po 2 egzemplarze prac powyżej wymienionych. Wybór szkół i prac będzie należał w pierwszym rzędzie do Rady szk. okręgowej a ostatecznie do Rady szkolnej krajowej.

Szkoły, pragnące wziąć udział w tym dziele wystawy, prześlą Radzie szkolnej okręgowej na 10 dni przed końcem roku szkolnego 1893/4 z każdej klasy po 2 egzemplarze każdego przedmiotu naukowego prac w programie wymienionych a dokonanych w roku szkolnym 1893/4.

Z pośród prac nadesłanych wybierze Rada szkolna okręgowa najodpowiedniejsze w ten sposób, by każda kategoria szkół 1 do 8-klasowych była przez jedną szkołę reprezentowana. Wybrane zostały zaopatrzy Rada szkolna okręgowa w stosowne napisy i prześle Radzie szkolnej kraj. z końcem roku szkolnego.

Ta sama instrukcja odnosi się także do kursów nauki dopełniających.

3. Nauczyciele, którzyby zamierzali umieścić w pawilonie szkolnym swoje prace w dziedzinie środków naukowych, na polu naukowym i artystycznym, prześlą naprzód Radzie szkolnej okręgowej piśmienne zgłoszenia w nieprzekraczalnym terminie *po koniec września 1893 r.* W tych zgłoszeniach należy podać dokładny wykaz przedmiotów wystawnych a ewentualnie także wymiar miejsca potrzebnego na ich umieszczenie. Nadesłane zgłoszenia prześle Rada szkolna kraj. w nieprzekraczalnym terminie *do końca października 1893 r.* a Rada szkolna kraj. zadecyduje ostatecznie, które z prac zgłoszonych będą dopuszczone na wystawę i zawiadomi o tem interesowane strony za pośrednictwem Rad szkolnych okręgowych.

Prace, na wystawę dopuszczone, prześlą wystawcy odnośnie Radzie szkolnej okręgowej w nieprzekraczalnym terminie *po koniec grudnia 1893* a Rada szkolna okręgowa prześle je Radzie

nia od adwokata Rufskiego. Donosił, że proces w pierwszej instancji przegrany.

Struło to wiele pana Kaźmierza, a gdy z ust Loli dowiedział się, że się pretensji do posagu rzeka pod warunkiem, że jej wolno będzie rękę oddać Czaplicowi, gdy następnie Inicy, wskutek doznanego zawodu, go opuścili, zniechęcił się do reszty i zaciągnawszy dług ostatni na Brudzewo, wyjechał do Paryża.

Nie wrócił już do kraju, dokonał swych dni na obczyźnie, zasilany pomocą pieniężną przez ciotkę Sabine, która zawsze miała słabość do Żarskich.

Wyrzekła się tylko Loli, której nowe nazwisko żadną miarą przejść jej przez usta nie mogło. W Gałazkach folwark puszczono w dzierżawę, podług woli testatora, zakładano nowe fabryki, pracowano dla celów ogólnych.

Miłość na wszystkie promieniata strony, zaprowadzała szczęście i spokój.

Stary Skiba twarz rozechmurzył, gdy wnuki na swych kolanach kołysał, zapomniał o bólu, który go męczył przez lat tyle.

Ciekawą byłaby może opowieść dziejów tej osady, założonej przez Andrzeja Żarskiego a prowadzonej przez Czaplicę.

Wszystko tu żyło, oddychało pracą, kwitło miłością; nie spotykano więcej osobistości podobnych do Żerdzia.

Gdy Brudzewo zostało wystawione na subhastację, do licytacji stanęli stowarzyszeni fabryki Gałazek i majątek nabyli.

Gdy w kilkanaście lat później, komisja kolonizacyjna objawiła apetyt na polskie majątki, akcje banku ratunkowego liczyły największą liczbę nabywców pomiędzy ludnością fabryczną.

szkolnej krajowej najpóźniej *do końca stycznia 1894 r.*

4. Prywatne zakłady naukowe mogą wziąć udział w wystawie, przedkładając swe plany naukowe przez władzę szkolną zatwierdzone i prace wychowanków. Wybór tych prac, o ile one będą wykonane na podstawie normalnych planów naukowych, odbędzie się w zakresie i w sposób przepisany dla szkół publicznych. Ponieważ jednak niektóre zakłady prywatne udzielają według swych planów nauki przedmiotów, nie objętych planami normalnymi, albo też pielęgnują pewne właściwe kierunki, a wskutek tego różnią się niekiedy swym ustrojem od szkół publicznych, przeto mogą znaleźć na wystawie swój wyraz także owe charakterystyczne właściwości prywatnych zakładów, o ile będą zgodne z planami przez władzę szkolną zatwierdzonymi. Jako nieprzekraczalny termin dla nadesłania przedmiotów wystawowych do Rady szkolnej okręgowej oznacza się dla tych zakładów *dziesiąty dzień przed końcem roku szkolnego*. Rady szkolne okręgowe prześlą zaś Radzie szkolnej krajowej nadesłane i przez siebie wybrane prace najpóźniej *do końca stycznia 1894 roku*.

5. Prywatne ogródki freblowskie i ochronki, zakłady dla dzieci ociemniałych, głuchoniemych, zaniedbanych itp. zakłady wychowawcze dla sierót. Towarzystwa opiekujące się młodzieżą szkolną — korpusy i kolonie wakacyjne, kolonie lecznicze i parki Jordana, — o ileby chciały wziąć udział w wystawie i znaleźć pomieszczenie w pawilonie szkolnym, zechcą się zgłosić do odnośnych Rad szk. okręg. najpóźniej *do końca września 1893 r.* a zarazem przedłożyć szczegółowy program swojej wystawy i podać wymiar miejsca potrzebnego na pomieszczenie. Dla tych wszystkich instytucyj nie określa Rada szkolna kraj. szczegółowego programu, każda z nich bowiem będzie wiedziała najlepiej, w jaki sposób może dać obraz swego działania i rozwoju. Rada szk. okręg. przedłoży otrzymane zgłoszenia Radzie szk. kraj. *po koniec października 1893 r.* a Rada szkolna kraj. zawiadomi strony interesowane o swej decyzji za pośrednictwem Rad szk. okręgowych.

Przedmioty wystawowe prześlą wystawcy Radzie szkolnej okręgowej w nieprzekraczalnym terminie *po koniec grudnia 1893 r.* a Rada szkolna okręgowa prześle je Radzie szk. kraj. najpóźniej *po koniec stycznia 1894 r.*

Sprawy odnoszące się do wystawy załatwiać będzie Rada szkolna okręgowa curreniter, zaś celem ocenienia i wyboru nadesłanych zgłoszeń i przedmiotów wystawowych utworzy Rada szkolna okręgowa specjalny komitet, w skład którego wejdzie inspektor szkolny okręgowy jako przewodniczący i kilka osób z grona Rady szkolnej okręgowej lub z pośród nauczycielstwa wydelegowanych przez Radę szkolną okręgową.

Dyrekcje szkół średnich i seminarjów nauczycielskich, otrzymają osobne polecenie w sprawie udziału w wystawie.

Odnosnie do programu wystawy szkolnej, wyraziła Rada szkolna przekonanie, że wykonanie powyższych punktów, jakkolwiek bardzo ważnych, może być przyjsię do skutku najłatwiej, jeżeli ehetni i znający się na rzeczy zechcą się zorganizować i dokonać tej pracy wspólnymi siłami.

Do tych punktów zalicza kraj. rada szkolna następujące punkta programu:

Biblioteka zawierająca zbiór bajek, powiastek i pieśni stosownych dla dzieci ogródka freblowskiego; urządzenie wzorowego ogrodu szkolnego i boiska gimnastycznego; podręczniki szkolne dawniej używane; biblioteka dla młodzieży szkolnej w szkołach jedno i sześcioklasowych; biblioteka pedagogiczna dla młodzieży seminarzyckiej; wzorowa biblioteka dla młodzieży niższych i wyższych klas szkół średnich.

Znając energję kraj. rady szkolnej i sekcji szkolnej wystawy, na której czele stoi ks. Jerzy Czartoryski, przypuszczać należy, że pawilon szkolny na wystawie r. 1893 da nam dokładny obraz szkolnictwa galicyjskiego. Spodziewamy się także, że sprawa ta wywoła żywą dyskusję na zjeździe pedagogicznym, który się odbędzie w połowie lipca br. w Tarnopolu.

Konstrukcja pawilonu szkolnego zajmuje się dyrektor szkoły przemysłowej p. Zygmunt Gorgolewski, który wykonał już odnośne rysunki. Pawilonów szkolnych będzie 3, a to pawilon rady szk.,

pawilon dla szkół wyższych, a w związku z nimi postawiony przez Wydział kraj. pawilon szkół zawodowych.

KRONIKA.

Sprawa polepszenia bytu sędziów powiatow. Podniesiona przez prezydenta sądu wyższego, Zborowskiego, w Wiedniu u ministra sprawiedliwości, odniosła ten pożądaný skutek, iż ministerstwo sprawiedliwości zażądało w tym względzie od prezydenta sądu krajowego wyższego w Krakowie odpowiednich wniosków. Nad sprawą tą zastanawiał się w zeszłym tygodniu sąd krajowy wyższy w Krakowie i uchwalono jako zasadę, aby sędziowie powiatowi w miejscach, gdzie są starostwa powiatowe, tudzież sędziowie powiatowi w Podgórzu i w Oświęcimiu, byli w randze radców sądu krajowego, czyli eo do płacy i rangi przeniesieni z rangi VIII. do rangi VII.

Dla sierót we Lwowie. Z dniem 1. września br. będą do obsadzenia miejsca opróżnione w miejskim zakładzie sierót. Do zakładu tego mogą być przyjętymi dzieci płci obojga wyzn. chrześcijańskiego; ubogie; niedotknięte ułomnością; osieroczone po obojgu rodzicach, a w przypadkach na szczególne uwzględnienie zasługujących także tylko po ojcu lub matce; w wieku nie mniej jak ukończonych lat 6, jeżeli są zdolne do pobierania nauki, w ogóle zaś nie mniej, jak ukończonych lat 7 — nie więcej nad lat 10 mające; do gminy miasta Lwowa przynależne, a względnie także dzieci nietutejsze, których rodzice przez dłuższy czas we Lwowie zamieszkałi. Podania zaopatrzone w metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, stwierdzone przez właściwy urząd parafialny i komisariat miejski, poświadczenie śmierci ojca lub matki, oraz potwierdzenie przynależności do gminy tutejszej przez miejski urząd konskrypcyjny, względnie dowód dłuższego zamieszkania we Lwowie, wniesione być mają do magistratu najpóźniej do 1. sierpnia 1893 r.

Wycieczka lwowskiej straży ochotniczej, zapowiadana kilkakrotnie, odbędzie się dziś na Stryjskiem w lasku miejskim. Komitet dołożył wszelkich starań, aby biorącym udział uprzyjemnić zabawę łączącą się z wycieczkami. Czysty dochód przeznaczony na budowę własnej strażnicy.

Promocja. Pp. Henryk Berger i B. Bardach, obaj rodem ze Lwowa uzyskali w uniwersytecie w Gracu stopień doktorów wszech nauk lekarskich.

Jubileusz. 25-letni jubileusz obchodzi dziś krakowski oddział Towarzystwa pedagogicznego. Po nabożeństwie (o g. 9.) w kościele OO. Franciszkanów odbędzie się walne zgromadzenie członków w sali Rady miejskiej, poczem nastąpi wspólna uczta.

Z Izby sądowej. Wczoraj skończyła się kadencja sędziów przysięgłych. Nowa kadencja rozpocznie się d. 24. sierpnia, a losowanie do tejże odbędzie się d. 30. lipca.

Nowe monety niklowe. Nowe dziesięcio- i dwudziestogroszówki posiadają nadzwyczajną własność paramagnetyczną, magnes tak je przyciąga, jak gdyby były z żelaza. Po tej właściwości można też najlepiej poznać, czy moneta jest prawdziwą czy fałszowaną. Nikłówki niemieckie, a tak samo szwajcarskie tego przymiotu nie posiadają.

Nic świętego dla bezecników. Z Tarnopola donoszą nam: Karol Berezowski tutejszy majster kamieniarski ośmielił się w jesieni zr. na ementarzu samowładnie z pomnika śp. Marji Skibińskiej wyjąć płytę labradorową ze złotym napisem, wyszlufował i zużytkował do innego nadgrodku. W maju br. spostrzegła rodzina, że w nadgrodku zamiast płyty z napisem znajdowała się framuga bez płyty i napisu, doszedłszy więc sprawy, wytoczyła Berezowskiemu proces karny o kradzież. D. 6. bm. sąd skazał tego osobliwego majstra na 14 dni kozy i zwrot kosztów postępowania. Szkody jednak ocenionej przynajmniej na 25 złr. muszą poszkodowani dochodzić w drodze procesu drobiazgowego, i wydobywać egzekucją. Berezowski był dotąd ulubieńcem jezuitów.

Ze Stanisławowa donoszą nam: Przed kilku dniami opuścił gród nasz p. Antoni Giełdanowski, urzędnik filji austro-węgierskiego banku, przeniesiony do filji tegoż banku w Tarnopolu. W ciągu czteroletniego pobytu swego wśród nas, p. Giełdanowski zjednał sobie wszystkich i ogólną pozyskał sympatię nie tylko niezwykłą uprzejmością i zaletami towarzyskimi, lecz w nierównie wyższym stopniu swą niezamordowaną pracą i ofiarnością na rzecz dobra ogólnego. Czynnny w wielu z tutejszych stowarzyszeń poświęcał każdą chwilę wolną od licznych i pełnych odpowiedzialności obowiązków służbowych i znaczną część niejednej nocy dla dobra i rozwoju tych sto-

warzyszeń. Pełen inicjatywy, nie dający się odstraszyć chwilowemu niepowodzeniu lub niechęci jednostek, — dążył wytrwale do wytkniętego celu nie tracąc go ani na chwilę z oczu, umiając przytem słowem i przykładem zachęcać innych do współdziałania. W pierwszym rzędzie zawdzięcza p. Giełdanowskiemu swój świetny rozwój istniejące w naszym mieście towarzystwo dam dobroczynności, którego przez długi czas był najpierw sekretarzem, a następnie wiceprezesem. Jego to głównie zasługa, że towarzystwo to pomimo szczupłych swych dochodów mogło w tak szerokiej mierze spełniać swą dobroczynną działalność, jak to w ostatnich dwóch latach miało miejsce, głównie przez udzielanie jednorazowych lub stałych miesięcznych zapomóg ubogim wstydzającym się zebrać i przez utrzymywanie w sezonie zimowym herbaty ludowej. Z jego inicjatywy powzięto towarzystwo przed kilku miesiącami myśl wybudowania domu, w którym około 60 starców i kalek znaleźćby mogło stały przytułek i utrzymanie i jego głównie usiłowaniami zawdzięczyć należy, że w obecnych tak ciężkich dla każdego czasach, niekorzystnie wpływających na ofiarność publiczną, zdołano zebrać dotychczas przeszło 2.000 złr. na cel tej budowy, głównie z drobnych składek.

Z Uścia Zielonego nad Dniestrem, dotkniętego przed trzema tygodniami ogromną powodzią, otrzymaliśmy pismo zawiadowcy obszarów gminnych z serdecznym podziękowaniem p. Karolowi Mendowi, właścicielowi dóbr Niskołyzy i Pawełce za szczerą pomoc w zwozu, nadesłaną w pierwszej chwili nędzy głodowej, stokratne „Bóg zapłać“, tudzież posterunkowi żandarmerji, a mianowicie komendantowi Henrykowi Mytłk, tudzież sierżantom Stef. Piskorzowi i Mik. Makarusze, za ratunek gorliwych osób i dobytku z toni.

Awantura. Egyetertes donosi, że w zakładzie leczniczym w Lindewiese na Szląsku pruskim kapitan od honwedów posprzeczał się z oficerem pruskim, który mu nie chciał dać żadanego zadośćuczynienia. Na drugi dzień przemówił na ulicy kapitan węgierski do oficera pruskiego, a gdy tenże nie chciał odpowiedzieć, zbił go honwed szpicrutą. Oficerowie pruscy przybiegli na pomoc swemu koledze i otoczyli honweda, którego znowu otoczyli oficerowie węgierscy. Gdy ci ostatni dobyli pałaszy, oficerowie pruscy cofnęli się, gdyż nie mieli przy sobie żadnej broni. O wypadku tym nadesłano komendzie honwedów w Budapeszcie szczegółowe sprawozdanie.

Piorun uderzył dnia 20. bm. w chatę gospodarza Hrynka Mowryka w Olszanicy, w powiecie jaworowskim i wzniecił pożar. Chata zgorzała do szczytu a w ogniu zginął i jej właściciel, rażony prawdopodobnie piorunem.

Grad spadł w tych dniach w Nahaczowie, Wielkich Oczach, Szczepłotach, Bożej woli, Skolinie i Swidnicy, pow. jaworowskiego i zrzucił znaczne szkody.

Na liniach lokalnych kołomyjskich (Peczeniżyn-Słoboda) od wczoraj ruch przywrócony i pociągi kursują według regularnego rozkładu jazdy.

Mianowania. Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował Józefa Karpińskiego auskultantem sądowym.

Odpowiedź.

Nie dla polemiki z p. Marconim, ale chcąc dać wyraz prawdzie, uważam za konieczne dla ogółu przedstawić fakta tak, jak można sprawdzić w protokołach komisji rady miejskiej dla pomnika Jana III., a mianowicie:

1) Pan Marconi był członkiem komisji.

2) W imieniu pana Marconiego pan Kędziński, członek komisji, na I. posiedzeniu tejże, d. 1. czerwca br., wniósł oświadczenie p. Marconiego gotowości wykonania szkicu pomnika Jana III. i chęć wykonania tego pomnika lepiej, za kwotę ugodzoną.

3) Pan Marconi, udając niewiniątko, oświadcza w *Kurjerze Lwowskim* d. 24. bm., że figury na budynku politechniki, kasy oszczędności, kolei państwowej, sądu, były wykonane w prowizorycznych pracowniach na budowie powyższych gmachów. Każdy fachowy rozumie, że ostateczne wykonanie w kamieniu robót powyższych rzeźbiarskich, odbywa się w końcu na miejscu, gdzie te figury stać mają tj. robota kamieniarska punktjerska — lecz szkice i modele wykonywał p. Marconi w pracowni na politechnice.

Dlaczego p. Marconi, będąc tak za konkursami (jak oświadcza), nie żądał konkursów wtedy, gdy przystąpił do wykonania powyższych robót rzeźbiarskich, które, jak wszystkim wiadomo wykonał bez konkursów.

5) Wiadomo jest wszystkim, którzy są obznajomieni ze stosunkami w gmachu politechniki, że tam mieści się warsztat kamieniarsko-rzeźbiarski, odlewnia i modelarnia sztukaterji, dla których robót prywatnych p. Marconiego oddanych jest kilka sal wraz z opałem i oświetleniem, a to od czasu istnienia gmachu politechniki, aż do obecnej chwili. Wszystko to robotnikami tam pracującymi udowodnić mogą.

Tadeusz Barącz.

(Ponieważ sprawa ta rozważkuje się co raz więcej, przeto dalsze pisma stron będziemy umieszczać tylko w rubryce „Nadesłane“ za opłatą taryfową. Red.).

Teatr, literatura i sztuka.

Teatr hr. Skarbka. Dziś „Frou-Frou“, dramat w 5 aktach Meilhaca.

Teatr letni. Dziś „Nitouche“, operetka w 3. aktach a w 4. odsłonach.

P. Swaryczewski Henryk, artysta teatru lubelskiego, wystąpi gościnnie na scenie skarbkowskiej po raz pierwszy w piątek 30. b. m. w sztuce „Nasi najserdeczniejsi“ Sardou.

Z lwowskiej Rady miejskiej.

Nadeszła już z ministerstwa koncesja na budowę tramwaju elektrycznego.

Corso na Wysokim Zamku.

Odpowiadając na interpelację dr. Dziędzielewicz oświadczył prezydent, iż Rada w r. 1883 uchwaliła zamknąć Wysoki Zamek dla jazdy wierzchem i prowadzenia koni luzem. Co do powozów, to wykluczono jazdę w niedziele i święta, od 1. września do 30. kwietnia wolno codziennie kursować powozom, a w lecie 2 razy na tydzień tj. w poniedziałki i czwartki. (*Corso* odbyło się w sobotę).

P. Mochnacki sprawdził teraz dzięki interpelacji dr. Dziędzielewicz, że Zamek dla powozów nie był otwartym, publiczności w ten sposób wyrażano krzywdę (?) — obecnie więc zarządził, aby przestrzegano uchwały Rady.

Barącz — Marconi.

Dalej zakomunikował p. Mochnacki, iż prezes komisji, wybranej dla pomnika Sobieskiego, prof. Małecki złożył godność prezesa i członka tej komisji.

Prof. Gostkowski wyraził zdziwienie, dlaczego prezydent nie odczytał listu p. Baracza (ogłoszonego przez nas w niedzielę) i prosił o odczytanie tegoż.

P. Syroczyński (przerwijąc ciągle mowę) A na co? A po co? Nie potrzeba.

Gdy Rada uchwaliła listu tego nie odczytywał z tego powodu, ponieważ znanym on jest z *Kur. Lw.*, zacytował prof. Gostkowski kilka ustępów z tego listu i zapytał, czy komisja rzeczywiście potrzebowała 5 lat na to, ażeby sprawy nie załatwić, czy p. Marconi stawiał p. Barączowi przeszkody, czy p. Marconi a względnie kto robił obliczenia ewent. zysków Baracza i wreszcie, czy p. Marconi złożył ofertę na pomnik.

Odpowiedział prof. Zacharjewicz, członek odnośnej komisji, który tą sprawą tak gorliwie się zajmował. Zapewnił, że odpowiedź p. Marconiego, ogłoszona w *Kur. Lw.* zgadza się z prawdą. Barącz nie czekał 5 lat na odpowiedź komisji, lecz tylko 2 lata a później Barącz nie odpowiadał komisji. P. Marconi oświadczył, że zaproponowany przez Baracza kamień nie nadaje się. Mowca oświadcza, iż idąc za przykładem p. Małeckiego, składa również mandat i uprasza prezydenta, aby zarządził sporządzenie protokołu z posiedzeń komisji. Nie chciałbym, aby moje czynności stawiano w takim świetle, jakoby mną powodowały osobiste interesy.

P. Rawski. Chciałbym także prosić o sporządzenie protokołu. Marconi był de facto członkiem komisji, później dopiero się usunął. P. Marconi podał ofertę na pomnik.

P. Janowski potwierdził oświadczenie p. Zacharjewicza i dodał, że Marconi nie był na żadnym posiedzeniu, uważając, że jego udział byłby „złe uważaniem“ przez stronę najczęściej interesowaną. (Bardzo słusznie!) Marconi zapytywany był tylko co do jakości kamienia.

Na wniosek p. Romanowicza nie przyjęto rezygnacji prof. Małeckiego i Zacharjewicza. Sprawa pomnika Sobieskiego znowu odroczone *ad feliciora tempora...* dzięki energicznym, gorliwym i bezinteresownym członkom komisji.

Niesłychana opieszałość.

Prof. Tyniecki zainterpelował p. Mochnackiego o to, co właściwie wyprawiają na placu Akademickim i ulicy św. Mikołaja. Brukowanie rozpoczęto tam z początkiem maja — a obecnie nie jest ono jeszcze skończonym. Jest to, podług mowy, niesłychaną opieszałością i powolnością. Plac pozrywano i przerwano komunikację — podsypka luźna, ulica będzie się usuwać. Uprasza, aby prezydent wglądał w to i aby już raz tę robotę skończyli. Zamykają ulicę, a przytem „facet“ jakiś, kierujący tą robotą, urzędują przejeżdżającym impertynencje. Dla widzimi się zmuszają do nakładania kilometra drogi.

Prezydent przyrzekł odpowiedzieć na tę interpelację.

Wnioski w sprawie uregulowania finansów m. Lwowa referował w zastępstwie nieobecnego dra Byka, dr. Marchwicki. Zapadła druga uchwała.

Gmina m. Lwowa wobec wystawy.

Dr. Małachowski referował wnioski w sprawie udziału gminy m. Lwowa w wystawie w roku 1894. Komisja wybrana w lutym br. wezwała referentów wszystkich departamentów magistratu do przedłożenia programu wystawy z poszczególnych działów administracji i instytucji miejskich. Wszystkie departamenty przedłożyły szczegółowe wnioski, jedynie departament 7. nie ma przedmiotu na wystawę. (Głosy: Dlaczego? wystawić egzekutorów, to będzie najciekawszy dział!). Wezmą też w wystawie udział szkoły utrzymywane przez gminę. Miasto powinno wziąć udział w wystawie, chociażby miało ponieść ofiary znaczniejsze. Na prace przygotowawcze potrzeba 5000 zł. (w tem nie mieści się kwota 800 zł. na wystawę gospodarstwa lasowego). Koniecznym też jest osobny pawilon, który kosztować będzie około 10.000 zł. W kilkunastu ostatnich latach gmina porobiła znaczne postępy.

Komisja wnosi Rada uchwali:

1) Gmina m. Lwowa ma być odbębnie i zbiorowo reprezentowaną z wyłączeniem archiwum, które umieszczonem będzie w pawilonie sztuki.

2) Dla sprawy pawilonu wybiera się osobna komisja.

3) Zatwierdza się wybór komisji, wybranej 9. lutego i upoważnia się ją do poczynienia dalszych kroków. 4) Prace przygotowawcze mają być bezwzględnie rozpoczęte. Przeznacza się na to kredyt 5000 złr. 5) Dla działu gosp. lasowego wybiera się osobna komisja. 6) Co do budowy pawilonu komisja przedłoży radzie osobne wnioski. Zapytano też, czy komenda straży ogniowej weźmie udział w wystawie.

Egzekutor na wystawie.

W dyskusji zabrał pierwszy głos p. Rewakowicz. Dlaczego depart. VII. ma się usunąć. Jeżeli Lwów podnosi się i postępuje, to niech też będzie na wystawie odwrotna strona medalu. Niech komisja statystyczna, do której p. Hobgarski według wniosku referenta ma należeć, zbierze zaległości podatkowe z lat 10, zestawie cyfry fantowań, dokonanych celem ściągnięcia podatków — sekwestracji i egzekucyj, które z powodu nieściągłości pozostają bez skutku. Będą to daty bardzo zajmującym materiałem dla sprawy reformy ustawy egzekucyjnej i podatkowej. Wnoszę to zupełnie serjo. Co do komendy straży ogniowej, przypominam, że mamy bardzo szczupły tabor pożarny. Bezpieczeństwo miasta wymaga, aby nie nie uroniono na cele wystawy. A zresztą będzie na wystawie specjalna wystawa przedmiotów do gaszenia. Gmina niepotrzebuje nie wystawiać, wystarczy, jeżeli wystawi na placu wystawy ekspozycję straży ogniowej.

P. Syroczyński polemizował z Rewakowiczem co do straży ogniowej i wniósł, ażeby komisja nawiązała z sekcją naftową rokowania, co do głębokiego wiercenia. Radni nie zrozumieli, o co chodzi p. Syroczyńskiemu. Nie można się było poinformować, gdyż radny po wygłoszeniu mowy wyszedł.

P. Rawski zaproponował, ażeby pawilon miasta wystawiono w parku Kilińskiego na dole, tak ażeby po wystawie mógł dla spacerujących służyć jako schronisko, rodzaj kurhauzu. Ostatecznie zgodziłby się na to, aby później z placu wystawy przeniesiono ten pawilon na dół.

P. Janowski zgadza się na ostatnią myśl, twierdząc, że na dole w parku nie będzie żadnego pawilonu (dlaczego?).

P. Ciesielski popierał wniosek Rawskiego

Lwowska fabryka Asfaltu
TEKTUR ulepszonych ogniotrwałych do krycia dachów
S. Szeligi-Lyszkiewicza, inżyniera

Asfaltową masę elastyczną do fundamentów

dla izolowania wilgoci kładzie się na mury w gorącym stanie, jedyną do
skutek pewny izolujący wilgocę. Główną zaletą jako jedynym środkiem

Oryginalne prace Gundulicza obracają się w kierunkach, jakie wówczas we Włoszech panowały; tak np. w dramatach swoich „Aryadna”, „Prozerpina”, „Dubrawka” i innych, opracował przedmioty klasyczne i idylliczne.

Najslawniejszym utworem Gundulicza i w ogóle najbardziej poważnym z całej poezji południowo-słowiańskiej jest epopeja „Osman” w 20 pieśniach, z których jednak pieśń 14 i 15 się zatraciły. Przedmiotem tej epopei jest wojna młodego sultana Osmana II, z Polską pod wodzą królewicza, a później króla Władysława IV., losy jej i jego koniec tragiczny po przegranej pod Chocimem; za to służą olbrzymie, cały świat ówczesny poruszające zapasy między chrześcijaństwem a muzułmaństwem. Gundulicz nie był tu ślepym naśladowcą klasycyzmu, czerpał on i z ówczesnej poezji ludowej, opiewającej te zapasy. Dzieło Gundulicza natchnęło i zmarłych niedawno poetów kroacko-serbskich Piotra Forkoczewicza i Iwana Mazurancza. Wszystkie poezje Gundulicza odznaczają się nieprzewyższoną ani przedtem ani potem doskonałością formy i giętkością języka. Gundulicz zmarł dnia 8. grudnia 1638 r. w Dubrowniku. Wiele się dzieł jego zatraciło; co się zachowało, wydał A. Pawicz w Zagrzebiu r. 1877.

Na uroczystość odsłonięcia pomnika przybyło tysiące Serbów, Kroatów i Bośniaków. D. 25 bm. była wspaniała iluminacja a o g. 10. uroczyste przedstawienie w teatrze. Pochód tysiąca deputatów odbył się 26. bm. rano. Uroczystość odsłonięcia pomnika odbyła się o g. 9. Po przemówieniach prezesa komitetu Giorgiego i burmistrza Gondoli złożono na pomniku wieniec wawrzynowy, poczem poświęcono pomnik. 165 wienieców przybyło z Krocacji i Dalmacji. Przepyszny wieniec nadesłał król serbski. Popołudniu odbyła się zabawa ludowa. Wieczorem znowu miasto wspaniale było iluminowane a w teatrze odbyło się drugie przedstawienie uroczyste.

NADESLANE.

Die Seiden-Fabrik G. Henneberg (k. u. k. Hofl.) Zurich
sendet direkt an Private: schwarze, weisse und farbige Seidenstoffe von 45 kr. bis fl. 11.65 p. Meter — glatt, gestreift, kariert, gemustert. Damaste etc. (ca 240 versch. Qual. und 2.000 versch. Farben, Dessins etc.) porto- und zollfrei. Muster umgehend. Briefe kosten 10 kr. und Postkarten 5 kr. Porto nach der Schweiz.

MARYA z hrabiów Drohojowskiich baronowa Brunicka
urodzona w roku 1814

po krótkiej słabości i po przyjęciu św. Sakramentów na dniu 27. Czerwca b. r., w Pańu zgasła.

W niewymownym żalu pogrążone dzieci, wnuki i prawnuczka, zapraszają krewnych, przyjaciół, znajomych i pobożnych chrześcian na obrzęd pogrzebowy, który się odbędzie z domu żałoby przy ul. Mickiewicza l. 6, w Piątek dnia 30. Czerwca b. r., o god. 10. przed południem do kościoła św. Maryi Magdaleny, skąd po odprawionem tamże nabożeństwie, zwłoki odprowadzone zostaną na główny dworzec.

Złożenie zwłok w grobowcu familijnym w Bedrykowcach, nastąpi w Sobotę dnia 1. Lipca b. r., o godzinie 2-giej po południu.

We Lwowie dnia 28. Czerwca 1893.

Podziękowanie.

Za szczególną punktualność, jaką Towarzystwo ubezpieczeń na życie **Austrjacki Feniks** w sprawie wypłaty ubezpieczonego kapitału po ś. p. Józefie Szlechlta mi okazało, wyrażam mu moje najzupełniejsze uznanie i podziękę i mogę sumiennie tę instytucję każdemu polecić.

Dr. Jan Czaykowski,

prezydent Izby adwokatów we Lwowie.

Dr. Lesław Gluziński

wyjechał do Szczawnicy, wraca z początkiem wrzesnia.

Kradzieże wyżłów we Lwowie, szczególnie podczas sezonu połowań błotnych są na porządku dziennym. Wtych dniach skradziono znowu psa legawego starszego, rasy niemieckiej ciemno brązowego. Jako szczególna odznaka po której go poznać można jest pazur u lewej nogi, tak zwana ostroga. Ktoś o nim miał wiadomość zechce się zgłosić do handlu broni S. Pieleckiego we Lwowie.

OKULISTA
Dr. TEODOR BAŁŁABAN

b. s. asystent i lekarz na klinice profesora Borysikiewicza w Gracu po kilkoletniej praktyce specjalnej, ordynuje w chorobach i operacjach ocznych przy ul. Wałowej l. 7. Od g. 10—12 przed poł. i od g. 3—5 popoł. l. p. Dla biednych bezpłatnie.

Urzędownie koncesjonowane biuro elektro-techniczne
Walerjana Dzieślewskiego

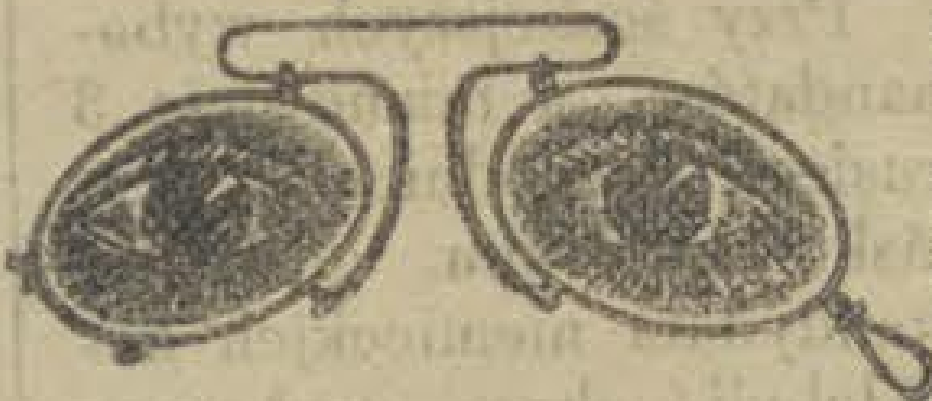
inżyniera cywilnego, Lwów Akademicka 19, podejmuje wszelkie roboty w zakresie elektrotechniki wchodzące i udziela bezpłatnie dotyczących wyjaśnień.

Dom bankowy i kantor wymiany
Sokal i Lilien

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po najdokładniejszym kursie dziennym bez doliczenia prowizji.

Jako pewną lokację kapitału polecamy:
4% i 4 1/2% Listy zast. Towarz. kred. ziem.
4 1/2% Listy zast. Banku krajowego.
4% Obligacje propinacyjne.
5% Obligacje komunalne.
4% i 4 1/2% Pożyczkę krajową.
Zlecenia z prowineji uskuteczniamy odwrotną pocztą.

BENEDYKT KOPERNICKI



optyk i mechanik „pod Kopernikiem”, Lwów, pl. św. Ducha (ulica Teatralna l. 6 naprzeciw głównego odwachu), poleca w wielkim wyborze i po cenach najtańszych: okulary, ewikiery, lornety, binokle, dalekovidze, barometry, ciepłomierze, Arskometry, mikroskopy, lupy, kompas, rajscajki, taśmy miernicze, pion, libelo, manometry itp. Urządzenie dzwonków elektrycznych. Wszelkie reperacje uskuteczniają się najrychlej i najtaniej. Zamówienia z prowineji odwrotnie.

Oczy kobiece.

Raj świetlny w złotych blaskach przedporannej zorzy...
Ewa westchnie, za chwilę oczęta otworzy.
By po raz pierwszy ujrzeć w pełnym blasku słońca,
Co na raju murawę rzuca światła drzące.
Obok niej, wśród zieleni, kwiatów, Adam leży;
On rodu człowieczego dał żywot macierzy...
Ewa piękna jest, niby świetlane zjawisko...
Główkę o czystych rysach opuściła nisko
Na ramię, pełne wdzięku, jednak pełne siły.
Z pod powiek jedwabiste rzęsy się zwiesiły.
 Usta, świeże jak wiśnie, o cudnym rysunku
Czekają, rozłożone, pieczętot, pocałunku.
A przez szyję i piersi, i łono — krew a mlekiem —
Biegnie linja tak czysta, jakby nie człowiekiem
Była Ewa, lecz białym, skrzydlatym aniołem.
Stwórca hojnie obdarzył Ewę: po nad czołem
Dał jej z słońca promieni włosy kędzierzawe,
Co, niby płaszcz królewski, biegną na murawę;
A do piersi jej włożył fal podmorskich drgnienia,
By lekkiem kołysaniem znaczyły westchnienia;
A gdy wietrzyk łagodny nad liljami wonie,
Zebrał wiatru powiewy, zebrał lilij wonie,
I w piersi włożył białe, by Ewie edecchem
Były, przezczystych lilij harmonijnem echem;
A głos srebrny, do szepcót miłosnych stworzony,
Przystroił w dźwięków dziwnych tajemnicze tony,
Zebrał z szumu lasów i z słowicych pieśni,
Które snują w swej gwarze spiewakowie leśni.
Gdy nad rankiem zawiśnie cisza lasów wielka...
Tak piękną była Ewa, raju kusielka...
Jak przez słońce poranne obudzona róża,
Budzi się piękna Ewa... Już oczy rozmrzuła.
Westchnie po śnie niebytu i oczy otworzy,
Jasnemi zwróci spojrytu i świat boży...
Tu Stwórca wziął głębinę niebieskich przezroczy
I wypełnił nią Ewy narodzonej oczy.
I odtąd, choć łagodne niby i gołębie,
Mieszczą oczy kobiety niezbadane głębie...

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Wiedeń 28. czerwca 1893.	dzi-siojszo	z dnia poprzed.
Alpina	54 00	
Akcje węgierskiego banku kredytowego	415 25	
Banku anglo-austriackiego	152 00	
Unionbanku	253 00	
kolei Karola Ludwika	218 25	
kolei północnej	286 00	
kolei południowej (Lombardy)	104 25	
Losy tureckie	50 25	
Akcje kolei państwowej	308 75	
Lwowsko-Czemniow.	258 00	
Galic. propinacja	97 90	
Losy komunalne dew.	178 50	
Akcje Towarz. Turc. zarządu tytoniu	183 25	
4 proc. pożycz. kraj. z r. 1893	96 15	
Elbethal	238 00	
Akcje Banku dla krajów koronnych	250 40	
Renta węgierska złota 4 proc.	116 35	
Akcje Bankverein	122 20	
Rosyjski rubel papierowy	129 25	
Węgierska renta koronna	95 00	

Lwów, z Izby handlowej, 28. czerwca 1893.

	placa	żądają
Akcje za sztukę.		
Kolei galicyjsk. Karola Ludwika po 200 zlr. m. k.	216 75	219 75
Kolei lwowsko-czemniow. jaskiej po 200 zlr. w. a.	256 50	259 50
Banku hipotecznego galicyjskiego po 200 zlr. w. a.	375 00	—
Banku kredytow. galicyjskiego po 200 zlr. w. a.	—	215
Listy zastawne za 100 zlr.		
Banku hipotecznego 5 proc. w. a. w 40 l.	101 30	101 90
wylos. z 10 premia	110 10	110 80
4 i pół proc. los w 50 l.	100 00	100 70
Banku krajowego 4 i pół proc. w. a. los w 51 l.	100 50	101 20
Tow. kred. gal. ziemsk. 4 proc. w. a. l. emis.	98 50	—
4 proc. w. a. los w 41 i pół l.	98 25	—
4 i pół proc. w. a. losy 52 l.	100 00	100 70
4 proc. w. a. los w 56 lat.	98 50	—
Listy dłużne za 100 zlr.		
Gal. zakł. kred. włośc. w likwidacyi (dawniej 5 proc.) 2 i pół proc. w. a.	—	—
Ogólnego rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicji i Bukowiny w likwidacyi 6 proc. los w. a. w 15 lat.	50 00	—
Obligacje za 100 zlr.		
Indemnicacyjne galicyjskie 5 proc. m. k.	98 00	98 70
Galicyjsk. funduszu propinacyjnego 4 proc. w. a.	102 25	—
Bukow. funduszu propinacyjnego 5 proc. w. a.	—	—
Oblig. komunalne Banku kraj. 5 proc. w. a. l. om.	102 25	—
Komunalne Banku krajowego 5 proc. II. emisji	105 00	—
Pożyczki kraj. 6 proc. w. a.	100 40	101 10
4 i pół proc. w. a.	96 20	—
Pożyczki krajowej 4 proc. w. a.	96 20	96 90
4 proc. koronnej	96 20	—
Losy.		
Miasta Krakowa	28 00	25
Stanisławowa	39 50	42 50
Monety.		
Dukat cesarski	5 80	5 90
Napoleonor	9 75	9 85
Pół imperjal	9 90	—
Rubel rosyjski srebrny	1 29	1 32
papierowy	128 2	1 30 00
100 marek niemieckich	60 10	60 70

Przyjechali do Lwowa

dnia 28. czerwca b. r.

HOTEL SZWAJCARSKI. B. Wajdowicz z Rohatyna, J. Sóniewicki z Kołomyj, C. Podstawka z Kołomyj, F. Schenk z Lindau, A. Deblen z Pódhajec.

HOTEL KUHA. L. Dydyński z Krakowa, F. Aschermann z Gródka, St. Pasinowicz z Tarnopola, Ks. B. Kópytaczak z Sanoka, Ks. B. Hozowski z Żurawna.

HOTEL ZORZA. M. hr. Drohojowska z Wiednia, M. Zakrzewska z Wiktrowa, A. hr. Szeptycki z Polski, B. Dr. Csillik z Tarnopola, K. Br. Mertens z Tarnowa, J. hr. Gorzycki z Krakowa, M. Becker z Złoczowa, A. Trzeciński z Rawnego, A. hr. Huebner z Jarosławia, J. Kaizer z Wiednia.

HOTEL METROPOL. E. Ringer z Wiednia, J. Gotleb z Łowczy, W. Żelazowski z Rudek, K. Udrycki z Mostów wiel., G. Rozborowski z Złoczowa, E. Holski z Brzeżan.

RUCH POCIĄGÓW KOLEJOWYCH

ważny od dnia 1. czerwca 1893 według zegaru lwowskiego

	Pociągi pociągowe		Pociągi osobowe	
	Do Lwowa	Z Lwowa	Do Lwowa	Z Lwowa
Do Lwowa przychodzą:				
Z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	3-08	6-01	9-36	6-36 9-41
Z Warszawy	—	6-01	9-36	6-36 9-41
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (tylko od 1.7 do włącznie 31.8)	—	—	9-36	—
Z Muszyny-Krynicy i Chabówki przez Tarnów	—	—	—	9-41
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25.5 do włącznie 15.9)	—	6-01	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Stryj	—	—	9-06	1-08
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6-36
Z Podwołoczysk i Brodów na dworzec główny	2-48	10-02	9-46	6-21
Z Podwołoczysk i Brodów na dworzec Podzamcze	2-34	9-46	9-21	5-55
Z Suczawy	10-11	—	7-59	12-51
Z Kimpolanga	10-11	—	7-50	—
Z Radowiec	10-11	—	7-59	7-11
Z Berhomotu n. S. i Czudyna	10-11	—	—	7-11
Z Nowosielicy	—	—	—	7-11
Ze Stobody rangurskiej kopalni	10-11	—	—	—
Z Husiatyna przez Halicz	—	—	—	—
Z Buczacza przez Halicz	—	—	7-59	—
Z Bełzca	—	—	—	12-51
Z Sokala	—	—	—	5-26
Z Ławocznego, (Peszta, Miskolca, Serencsa, Munkacza, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	—	—
Ze Struja	—	—	9-06	1-08
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj	—	—	9-52	—
	—	—	2-38	—
Ze Lwowa odchodzą:				
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlin)	3-01	10-41	5-26	11-11 7-36
Do Warszawy	—	10-41	5-26	—
Do Muszyny-Krynicy i Chabówki przez Tarnów lub Rzeszów	—	10-41	—	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (tylko od 1.7 do włącznie 31.8)	—	—	—	7-36
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów	—	—	5-26	—
Do Muszyny-Krynicy przez Stryj	—	—	—	8-01
Do Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	10-41	5-26
Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego	6-44	3-20	10-06	11-11
Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze	6-56	3-32	10-40	11-33
Do Suczawy	6-36	—	10-36	3-31
Do Buczacza przez Halicz	—	—	—	3-31
Do Husiatyna przez Halicz	6-36	—	—	10-56
Do Stobody rangurskiej kopalni	—	—	10-36	10-56
Do Nowosielicy	6-36	—	—	—
Do Berhomotu n. S. i Czudyna	6-36	—	—	—
Do Radowiec	6-36	—	10-36	—
Do Kimpolanga	6-36	—	—	3-31
Do Sokala	—	—	—	9-56
Do Bełzca	—	—	—	7-31
Do Borysławia przez Stryj	—	—	—	9-56
Do Ławocznego (Munkacza, Serencsa, Miskolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj)	—	—	—	7-21
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	10-26
Do Skolego i Chyrowa przez Stryj	—	—	—	8-01
Do Struja	—	—	—	8-01
	—	—	3-41	—

Rozmaitości.

Jubileusz wójta. *Gazeta Kaliska* donosi, iż w Poddebicach, powiatu Łęczyckiego, miejscowy wójt, Karol Rychter, obchodził jubileusz 25-letniej pracy. Po nabożeństwie solennem, na którym byli obecni obywatele ziemscy, mieszkańcy osady, dzieci ze szkółki, wręczono jubilatowi dary, składające się z serwisu do kawy i wazy z porcelany chińskiej. Uroczystość miała nadzwyczaj serdeczny charakter.

Znaczny pożar. W Odesie d. 18. bm. spłonął, położony na Bugajówce, ogromny zakład chemiczny firmy „Brodzki”. Dwóch ludzi znalazło śmierć na miejscu, a 15 boleśnie poparzonych odesłano do miejscowego szpitala. Pożar powstał, zdaje się, z wybuchu materiałów chemicznych, nagromadzonych w wielkiej ilości. Około godz. 4. po poł. rozległy się nagle dwa gwałtowne wybuchy, czem wystraszeni robotnicy rzucili się z pospiechem w dziedziniec. Wtedy na-

stąpił wybuch trzeci. Z gmachu zakładowego dały się słyszeć rozpaczliwe krzyki o pomoc, lecz nikt nie miał odwagi wobec grozy położenia pospieszyc na ratunek. Dopiero po przybyciu trzech oddziałów straży ogniowej, rzucono się z pomocą nieszczęśliwym. Ogień był nadzwyczaj silny, tak, że przedmioty żelazne topiły się. Około g. 7. przytłumiono pożar, lecz gdy straż wróciła do koszar, silny wiatr rozdmuchał iskry i ogień wszczął się powtórnie. Fabryka spłonęła do szczętu wraz z nagromadzonymi materiałami chemicznymi, między którymi znajdowało się 1800 pudów benzyny, co głównie na siłę pożaru wpłynęło. Fabryka była ubezpieczona na sumę 246.000 rs.

Nieruchomość włościan. Istniejący obecnie porządek sprzedaży nieruchomości włościańskich w Królestwie za długi prywatne, ulegnie pewnej zmianie. Długi prywatne dotąd drogą sądową ściągane były z nieruchomości ziemskiej, podczas gdy dłużnicy posiadali częstokroć należycie wysoki majątek ruchomy.

Oprócz tego, przy podobnych wyprzedaniach scheda włościańska przechodzi w ręce postronne za bezcen, właściciel zaś jej popada w ruinę. W kwestji tej ministerstwo sprawiedliwości otrzymało odezwę generał-gubernatora warszawskiego, który wyraził przekonanie, że włościanie Królestwa znajdują się pod tym względem w warunkach gorszych od włościan carstwa. Zdaniem generał-gubernatora, ściąganie długów prywatnych skutecznie należy przedewszystkiem z ruchomości, zarówno dłużnika, jak i całej gminy. Gdyby się okazało, że ruchomy majątek nie wystarcza, wówczas tylko należałoby przystępować do sprzedaży nieruchomości. Oprócz tego majątek włościański powinien być opisywany w obecności włościan miejscowych, którzy określą część możliwą do sprzedania, bez ruiny dłużnika. Ministerstwo sprawiedliwości przychyliło się najzupełniej do zdania generał-gubernatora, we względzie niezbędności środków ochraniających włościan Królestwa.

J. G. MOUSON & Co, FRANKFURT n. M.

Mouson'a mydła toaletowe. Mydła toaletowe Mousona i Sp. zawdzięczają swoją renomę i powszechne upodobanie tej okoliczności, że są wyrabiane z najlepszych i najczystszych materiałów pod osobistym kierownictwem i dozorem.

Przy używaniu są one nadzwyczaj łagodne i wydają obfitą kremową szumowinę i działają na skórę bardzo przyjemnie, uczają tejże świeży wygląd i aksamitną gładkość.

Osobliwie upodobane i wyszczególnione są mydła: fiołkowe, różowe, dzwonek, lilowe, z kwiatu alpejskiego, kakaowe, Guimauve, Mikado mydła, Ixora, a ydła Carmen-Sylwa itd.

Mouson'a perfumerje, ekstrakty podwójne i potrójne. Podług zapachu najnowsze i najbardziej ulubione są perfumy z kwiatu lipowego, dzwonek, bzu, Ixory, Piroli, Heliotropu, Mikado, bukiet, indyjski bukiet, Kananga, Ylang-Ylang, Opoponax, świeżego siana, Essbouquet, Rondeletia, Mélati, kwiatów wiosennych, fiołka Nizy, róży mchowej, cesarsk. fiołków, Carmen-Sylwa bukietu itd.

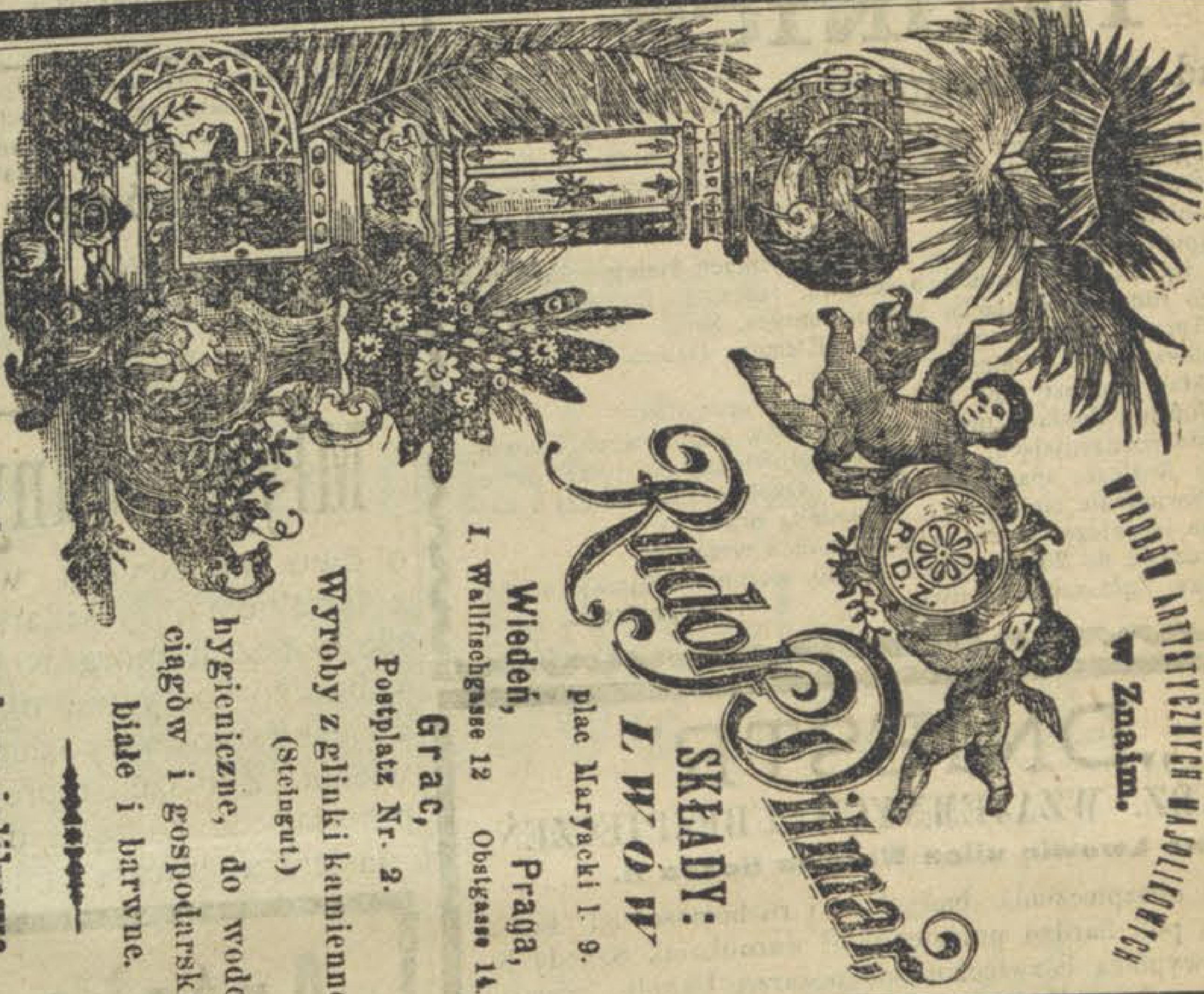
Mouson'a woda kolońska, która dla swego orzeźwiającego pięknego zapachu wyżej stoi od fabrykacji kolońskich. Niedosięgniętą specjalnością jest woda kolońska Carmen-Sylwy.

Mouson'a woda do mycia głowy. Woda atenska, chinowa i fiołkowa uchyła wypadanie włosów, wzmacnia skórę głowy i przyczynia się do nowego porostu, zarazem chroni od bólu głowy i przeziębień.

Mouson'a mydła i perfumerje są do nabycia we wszystkich aptekach, droguerjach i większych składach galanterijnych. Cenniki na żądanie wysłać gratis i franco, oraz zamówienia przyjmuje zastępca dla Galicji i Bukowiny

Samuel Blassberg we Lwowie.

Sztuczne wyroby fajansowe i majolikowe.



Wyroby z glinki kamiennej (Steingut)

hygieniczne, do wodo-
ciągów i gospodarstwie
białe i barwne.

Postplatz Nr. 2.

Grac,

Wiedeń,

Praga,

I. Wallfischgasse 12 Obstkasse 14.

plac Maryacki 1. 9.

SKŁADY:

L W O W

Fabryka

W Znam.

L. 8079

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że w skutek prośby Eugeniusza, Nikiefora, Bazylego i Włodzimierza Kuryłowiczów rozpisana została dobrowolna sprzedaż publiczna, realności pod l. 33 a/b w Buczaczu na Nagórzance położonej wyk. hip. 558 i 560 ks. gr. gm. Nagórzanka objętej b) realności pod lk. 35 a/b w Buczaczu na Nagórzance położonej wyk. hip. 829. ks. gr. gminy Buczaczu objętej własnością tychże Kuryłowiczów stanowiących. Do uskutecznienia tej sprzedaży wyznaczony został tylko jeden termin na dzień 2 sierpnia 1893, na którym sprzedaż nastąpi wyżej lub za cenę wywołania. Cenę wywołania dla realności ad a. stanowi kwota 2800 zł. a dla realności ad b. kwota 7900 zł. w. a. Wadyum przed przystąpieniem złożyć się mające wynosi 10% ceny wywołania t. j. 280 zł. a względnie 790 zł. w. a. Sprzedane będą albo obydwie realności razem albo najpierw realność ad a. a gdyby ta realność wyżej lub za cenę wywołania sprzedana być nie mogła, natenczas druga ad b. niebędzie wcale sprzedana. Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Buczacz dnia 4. czerwca 1893.

ZAKŁAD WODOLECZNICZY

Dr. Chramca

w Zakopanem w Tatrach, stacji klimatycznej, otwarty cały rok.

Przeszło 100 pokoi gościnnych. Wielkie 2 sale, jadalnia i do zabaw. Galeria kryta 800 mtr. przestrzeni, złączona z zakładem do przechadzki w czasie niepogody. Wszelkie urządzenia do leczenia: woda, elektrycznością, mięsieniem i gimnastyką. Bilard, fortepian, kregielnia, biblioteka, czytelnia bezpłatnie. Oddzielna kaplica z przywilejem codziennej mszy św. Ostatnia stacja kolei kolejnej Chabówka, odległa 4 godziny od Krakowa kołami, a drugie 4 godziny od Zakopanego drogą kołami. Poczta i telegraf w miejscu. Zarząd zakładu wysyła tylko na zamówienie powozy do stacji. Wozy góralskie zwykle czekają na gości w Chabówce.

Prospecta rozsyła się na żądanie.

Dr. Chramiec.

dyrektor i właściciel zakładu.

Mole zabija i nie ma niemiłej woni

ANTYMOLINA.

W składzie LEOPOLDA LITYŃSKIEGO

Lwów, 2. Kopernika 2.
Cena puszek 40 centów.
Na prowincję wysyła się odwrotną pocztą.

Taniej jak wszędzie



poleca Skład fabryczny wyrobów gumowych

R. KRIMMER

Lwów, Hotel Francuski.

W ZAKOPANEM

na Kropiówkach Pensjonat dla chorych potrzebujących świeżego powietrza. Z zagranicznym komfortem urządzone. Bliższych szczegółów udziela się na żądanie.

Dr. Chwistek

kierownik.

Nagrodzona medalem srebrnym na wystawie budowlanej lwowskiej r. 1892 przez c. k. ministerstwo handlu i przemysłu w Wiedniu

Pierwsza parowa fabryka krajowa wyrobów platerowanych z chińskiego srebra i nenasilbrn

Jakubowski & Jarra

w Krakowie

filja we Lwowie Rynek liczba 37.

zaleca swoje wyroby do użytku domowego oraz ozdobne na podarki. Lichtarze kościelne, monstrancje, kielichy, berła, naczynia do chrztu i święconej wody, trybularze, krzyże, pajaki i t. d. Przyjmuje wszelkie reperacje, złoci i srebrzy. Wszystkie przedmioty, ponieważ wyrobu krajowego i przy pomocy motorów mechanicznych, są trwałe, gustowne i tańsze od zagranicznych a gwarancja pewna.

Wyroby krajowe tańsze od zagranicznych. Dla cukierników, restauracyj i hoteli jako i dla kupców odstępuje się znaczny rabat.



Patentowane młocarnie przewozowe z przyrządem do czyszczenia, patentowane młocarnie z kieratem, młocarnie do ruchu ręcznego, patentowane młynki, trieuury, nowe szkockie pługi rajolskie, garbarki po 80 zfr., oraz wszystkie inne maszyny rolnicze starannie wykonane, lub żelazne części lane do samoistnego wykończenia różnych maszyn i do celów budowlanych, tudzież podkłady, ruszta itp. dostarcza tanio

Fabryka maszyn i odlewnia żelaza

J. WYCHER

we Lwowie ul. Gródecka 1. 47

Do terazniejszego zasiewu:

Turnips (Rzepa prawdziwa angielska) 1 kilogram zhr. 1-60. — **Rzepa** pastewna ściernianka biała długa i biała okrągła 1 kilogr. 90 ct. — **Kukurudza** amerykańska koński zab 100 klgr. zhr. 19. — **Mieszanka** traw pastewnych do zasiewu na łąkach i namulach 100 kilogramów 50 zhr. całkiem świeżego zbioru poleca

Główny skład nasion i roślin

JANA STACHIEWICZA

we Lwowie plac Marjacki I. II.

Cenniki na żądanie wysyłam franco.

IWONICZ

zakład zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny.

Szezawy alkaliczno-słone jodo-bromowe skuteczne w chorobach skróflicznych, skórnych syfilitycznych, reumatyzmie, niezbytach błon śluzowych, zapaleniach stawów, okostnej i w rozlicznych chorobach kobiecych.

Kąpiele pełne jodowe w trzech budynkach łaźniowych, borowinowe, igliwiowe, tuszowe, basenowe, rzeczne. Kąpiele lokalne wszelkiego rodzaju, inhalacje. Mleko, żentycia, kefir.

Lekarzem zakładowym jest Dr. Klemens Dębicki.

Apteka poczta i telegraf w miejscu.

Zakład gimnastyczny pod kierunkiem specjalisty.

Położenie Zakładu uroczyste wśród lasów szpilkowych, powietrze górskie wzmacniające, wolne od pyłu i organicznych zanieczyszczeń. Rozległe spacery w lasach. Okolica malownicza i zajmująca. Oświetlenie elektryczne. Znakomita orkiestra.

Pora lecznicza od 20. maja do końca września.

W czasie do 20. czerwca i po 20. sierpnia mieszkania znacznie tańsze. Zgłoszenia załatwia Dyrekcja.

„DNIESTR“

TOWARZ. WZAJEMNYCH UBEZPIECZEŃ
we Lwowie ulica Wałowa liczbą 11.

przyjmuje ubezpieczenia budynków i ruchomości od szkód ogniowych pod bardzo przystępnymi warunkami. Szkody likwiduje i wypłaca bezwzględnie po pożarze. Układy zawarte z pierwszorzędnymi Towarzystwami kontr-asekuracyjnymi dają „Dniestrowi“ możność ubezpieczenia i wypłacania nawet najwyższych szkód. „Dniestr“ przyjmuje także na mocy układu z Towarzystwem wzaj. ubezpieczeń w Krakowie ubezpieczenia życiowe we wszystkich kombinacjach. Druków, prospektów i wszelkich wyjaśnień udziela Ajencji, ustanowionej we wszystkich miastach i większych wsiach wschodnich powiatów Galicji i na Bukowinie, a także Dyrekcja „Dniestru“ we Lwowie. Zgłoszenia o nadanie agencji w miejscowościach, gdzie nie ma agentów „Dniestru“ przyjmuje się.

SZCZAWNICA

zakład zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny
w pow. Nowotarskim

z 7 zdrojami silnej szczyawy sodowo-słonej i sodowo-żelazistej, skutecznie działających w wszelkich niezbytach (katarach) tak narządu oddechowego jak i narządów trawienia, w długotrwałym zapaleniu płuc i rozedmie (astma), przy wysiękach opłucnej, w początkach suchot, w chorobach dróg moczowych, w chorobach kobiecych, niedokrewności i blednicy.

Znakomita górską stacją klimatyczną z orzeźwiającem powietrzem. Kuracja mleczna, żentycyna i kefirowa. Pierwszorzędna wiewalnia solankowa i balsamiczno-igliwiowa. Zakład wodolecznicy, kąpiele mineralne i rzeczne w bystrym Dunajcu.

Wszystkie urządzenia postępowe, 1200 pokoi dla gości, niektóre z kuchniami. W I. sezonie do 20. czerwca i w III. po 20. sierpnia, oraz w porze jesiennej i zimowej mieszkania zakładowe o 1/4 część tańsze przy wynajmie dziennym. W sezonie II. uwolnienia od taksy zniesione.

Lekarz zakładowy dr. Wł. Ściborowski i siedmiu innych lekarzy udzielają chorą poradę.

Ze wszystkich linii kolejowych dojazd do stacji w Starym Sączu, skąd droga malownicza wśród gór nad Dunajcem, 41 kilon. do Zakładu, 5 godzin jazdy, odpoczynek w Łąku. Pocztozów, powozy i wózki według taryfy.

Wody ze zdrojów Józefiny, Magdaleny i czystej szczyawy Jana, na głównym składzie H. Mattoniego w Starym Sączu, we wszystkich aptekach i handlach wód mineralnych.

Prospekta rozsyła oplatnie i zamówienia na pomieszczenia przyjmuje

Zarząd Górnego Zakładu
F. Wiśniewski.

Przetwory regeneracyjne

starszego lekarza sztabowego
Dra MÜLLERA.

Są to przetwory odmładzające wzmacniające, osłabiają lub utraconą siłę męską (impotencję). Sporządzone według przepisów lekarskich i polecane przez lekarzy od lat wielu przeciw osłabieniu nerwów, powstałe w skutek tajnych grzechów i nadużyte młodości (samogwałt), niszczących zdrowie i przeciw z tych przyczyn wynikających osłabieniu nerwów, niedokrewności (Anemie), cierpienia mleczajacowego, drżenia rąk i t. p. jako środki radykalnie i pewnie działające i zupełnie zdrowiu nieszkodliwe.

Cena z dokładnym lekarskim pouczeniem 3 zł. 10 ct., pocztą o 25 ct. więcej za opakowanie.

Jedyny skład główny St. Georg-Apothek, Wiedeń, V/II. Wimmergasse 33, gdzie należy wszystkie zamówienia listownie adresować. Skład we Lwowie w apt. Mikolascha, w Krakowie u E. Stockmara.

Czyści krew, wzmacnia, odmładza i odnawia cały organizm, podnosi siły dając sen i apetyt sławna wódka z ziół leczniczych ks. Kneippa
KNEIPPÓWKA.

Cena flaszki 1 złr. — W składzie materiałów

LEOPOLDA LITYŃSKIEGO

Lwów, 2. Kopernika 2.
Na prowincję wysyła się odwrotną pocztą.

Młyn wodny

o dwu kamieniach wraz z tartakiem i cyrkularką i około trzech morgów łąki w bardzo korzystnej okolicy jest zaraz do wydzierżawienia. Zgłoszenia proszę przesiać do Zarządu dóbr Jasienica, poczta tamże.

Apteka

na prowincji jest z woinej ręki zaraz do **sprzedania**. Reflektanci zechcą się zgłosić pod lit. „M. Z. Hygea“ poste rest. Przemyśl. Pośrednictwo wykluczone.

POWIDEŁKA

przeciw blednicy

wyrobu **Seweryna Kurowskiego** aptekarza w Wadowicach.

Środek przewyższający skutecznością wszystkie w tym celu używane. Używa się w wypadkach niedokrewności, blednicy, w ogóle tam, gdzie na wytworzeniu się zdrowej krwi zależy.

Cena słoika 1 złr. 70 ct.

Jedyny skład w aptece u

J. MACUDZINSKIEGO

aptekarza w Wadowicach.

Liczne zamówienia tak w kraju jak i za granicę stwierdzają skuteczność.

Tinct. capsici compos.

(Pain-Expeller),

wyrobu Praskiej apteki Richtera, powszechnie znany bole uśmierzający środek domowy do nacierania, można dostać w wielu aptekach po cenie złr. 1.20, 70 i 40 kr. za butelkę. Przy zakupie należy być bardzo ostrożnym i przyjmować jedynie flaszki z ochronną marką „kotwica“, jako prawdziwe.

Centralny skład:
Apteka Richtera pod Złotym lwem,
— w Pradze. —

Żegiestów

w Galicji nad Popradem
stacja pocztowa, telegraf
w miejscu.

Najsilniejsza szczyawa żelazista, skuteczna w chorobach kobiecych i anemji.

Pora kąpielowa trwa od 1. czerwca do końca września.

Kąpiele borowinowe, żelaziste, hydropatyczne i popradowe.

Woda Żegiestowska znajduje się we wszystkich wielkich składach wód mineralnych.

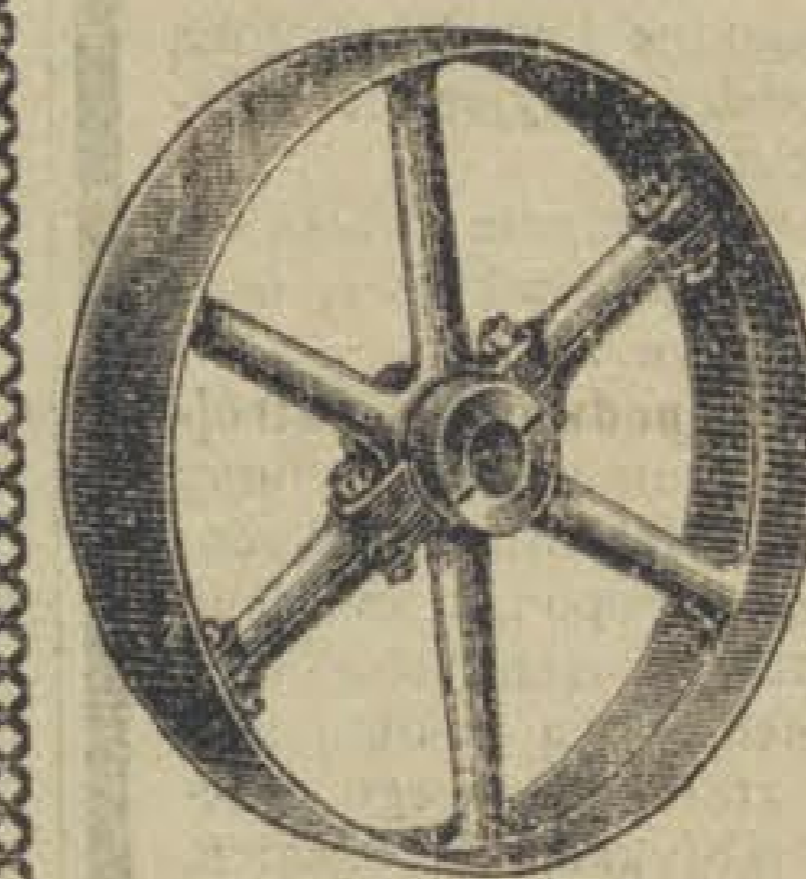


FABRYKA
wózków dla dzieci,
FOTELI
dla chorych na kółkach.

Składy: Lwów: J. Königsberger, Akademicka 3. Kraków: M. Niemetz, Sukiennice 30. Skład główny i fabryczny Wiedeń, L. Baumann, VII., Seidengasse 3. Ilustr. cenniki gratis i franco.

FABRYKA MASZYN

T. BREDTA w Ottynie



(stacja między Stanisławowem a Kołomyją) przy samym dworcu kolei, poleca swoją odlewnię żelaza i brązu, pracownię mechaniczną, kotłarnię i kuznię parową.

Dostarcza wszelkie odlewy z żelaza i brązu.

Urządza gorzelnie, browary, rafinerje nafty, młyny, tartaki, cegielnie, parowe cukrownie, fabryki orodźdy itp. Wyrabia wszelkie aparaty z blachy kotłarskiej oraz kute kawałki fasonowe różnych rozmiarów.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. akc. BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

po kursie dziennym najdokładniejszym, nie licząc żadnej prowizji.

Jako dobrą i pewną lokację poleca

- 4 1/2 % listy hipoteczne
- 5 % listy hipoteczne premiovane
- 5 % " bez premji
- 4 1/2 % listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego
- 4 1/2 % " Banku krajowego
- 4 1/2 % pożyczkę krajową galicyjską
- 4 % pożyczkę propinacyjną galicyjską
- 5 % " " bukowiną
- 4 1/2 % pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
- 4 1/2 % " propinacyjną węgierską
- 4 % węgierskie Obligacje indemnizacyjne,

które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje

po cenach najkorzystniejszych.

Uwaga: Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie **wylosowane**, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież **zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe**, jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów. Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponosi.

PAPEE & KOŚCICKI

we Lwowie ulica 3. Maja liczbą 2.

Komisowe składy hurtowne towarów tylko najlepszej jakości

HERBATY
firmy Wogau i Sp. w Moskwie.

KAWY
pod godłem „Syrjusz“.

Kakao w proszku

F. Korfla & Spółka, — Delft-Amsterdam.

CZEKOLADY

Amédée Kohler & Syn, Losanna i Menier w Paryżu.

Kakao w proszku.

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, wydaje w myśl §. 97., 98. i 99. statutów Towarzystwa celem ściągnięcia wszystkich w obiegu będących

4½% listów galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego

151,136.000 koron = 75,586.000 złr. w. a.

imiennej wartości

4% 56-letnich listów zastawnych z kuponem bieżącym od dnia 1. lipca 1893, które to listy zastawne w całości objęte zostały przez konsorcjum, na którego czele stoi c. k. uprz. austr. Bank dla krajów koronnych.

Skutkiem tego **wypowiada Dyrekcja galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego niniejszem w myśl §. 25. statutu Towarzystwa wszystkie obecnie jeszcze w obiegu będące 4½% listy zastawne** i wzywa posiadaczy tychże listów, ażeby takowe albo pod warunkami przez konsorcjum ogłosić się mającymi, na

4% listy zastawne skonwertowali,

albo też wypowiedziane listy zastawne na dniu 31. grudnia 1893. roku w kasie Towarzystwa we Lwowie przedłożyli i przypadającą za nie gotówkę odebrali.

Wedle § 25 statutu Towarzystwa ustaje z powyższym dniem dalsze oprocentowanie 4½% listów zastawnych.

We Lwowie, 27. czerwca 1893.

Dyrektor: Zygmunt Dembowski m. p.

Dyrektor: Franciszek Rozwadowski m. p.

Na podstawie umieszczonego na odwrotnej stronie ogłoszenia podaje się do wiadomości posiadaczy $4\frac{1}{2}\%$ listów zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, **że wymianę tychże na 4% , 56-letnie listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego uskutecznią:**

w Wiedniu: C. k. uprzw. Austriacki Bank dla krajów koron.
w Pradze: Czeski Bank Związkowy,
" " Živnostenska Banka pro Czechy a Morawu.
" Grazu: Dom Bankowy E. C. Mayer & Cie.

WE LWOWIE

Galicyjskie Towarzystwo kredytowe ziemskie,
Galicyjski Bank kredytowy;
Galicyjska Kasa Oszczędności,
C. k. uprzyw. gal. akcyjny Bank hipoteczny,
Bank krajowy król. Galicji i Lodomerji z Wielkiem
księstwem Krakowskim,
Dom bankowy Sokal i Lilien,
Dom bankowy August Schellenberg i Syn,
Dom bankowy Goldstern & Löwenherz,

W KRAKOWIE:

Towarzystwo wzajemnego kredytu,
Filia c. k. uprz. galic. akcyjnego banku hipotecznego,
Powiatowa kasa oszczędności jako zastępstwo Banku
krajowego
Dom Bankowy Blau i Epstein,
Dom Bankowy August Raczyński,
Dom Bankowy Albert Mendelsburg.

W CZERNIOWCACH:

Filia c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego.

W KOŁOMYJACH:

Spółka handlowa rolniczo-przemysłowa jako zastępstwo Banku krajowego.

W NOWYM SĄCZU:

Kasa zaliczkowa jako zastępstwo Banku krajowego.
Dom bankowy A. Nebenzahl.

W PRZEMYSŁU:

Towarzystwo zaliczkowe rolne jako zastępstwo Banku krajowego
Dom Bankowy Leopold Süßwein.

W RZESZOWIE:

Towarzystwo zaliczkowe i kredytowe jako zastępstwo Banku krajowego.
Dom bankowy Matzner & Holzer.

W STANISŁAWOWIE:

Bank zaliczkowy jako zastępstwo Banku krajowego

W TARNOPOLU:

Filia c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego,
Towarzystwo zaliczkowe jako zastępstwo Banku krajowego

W TARNOWIE:

Towarzystwo zaliczkowe jako zastępstwo Banku krajowego
a nadto wszystkie niewymienione tu miejsca, gdzie istnieją zastępstwa Banku krajowego, które to zastępstwa pośredniczą w wymianie listów zastawnych między stronami a Bankiem krajowym.

Zgłoszenia do wymiany przyjmowane będą począwszy

od 6. do 20. lipca b. r.

Wszystkie $4\frac{1}{2}\%$ listy zastawne muszą w arytmetycznym porządku podług serji i numerów skonsygnowane, w naturze do konwersji być przedłożone.

Wyjątek stanowią:

1. $4\frac{1}{2}\%$ listy zastawne winkulowane, co do których przedłożyć należy obok konsygnacji odnośny arkusz płatniczy na kupony, i
2. $4\frac{1}{2}\%$ listy zastawne w depozytach sądowych się znajdujące, które wystarczy w terminie powyżej zakreślonym zgłosić w Galicyjskim Banku kredytowym, przy dołączeniu odpowiedniej konsygnacji i dla wymiany których pozostawia się czas od dnia 15. września r. b.

Wymiana odbywa się w ten sposób, że posiadacz $4\frac{1}{2}\%$ listu zastawnego otrzyma za każde 100 złr. listu zastawnego z kuponem płatnym 31. Grudnia 1893. 100 zł. w 4% 56 letnim liście zastawnym a kuponem płatnym 31. grudnia 1893 roku. Oraz dopłatę w gotówce, w kwocie:

zł. 1. centów 75 w. a.

Ponieważ 4% listy zastawne nie są jeszcze wygotowane, przeto przedkładane do konwersji $4\frac{1}{2}\%$ listy zastawne będą tymczasem odpowiednio ostemplowane i stronom zwracane, arkusz zaś kuponowy zostanie zatrzymany.

W terminie osobno ogłosić się mającym, nie później jednak jak dnia 31. października 1893 wydawane będą za ostemplowane listy, 4% listy zastawne z odnośnymi kuponami, a to w tych samych miejscach, w których zgłoszenie do wymiany nastąpiło.

4% listy zastawne wydawane będą w sztukach po

koron	200,	1.000,	2.000,	10.000,	20.000.
zł. w. a.	100,	500,	1.000,	5.000,	10.000.

Żądaniom stron, w jakich z powyższych kategorii sztukach listy mają być wydane, w miarę możliwości zadość się uczyni.

Lwów dnia 27 czerwca 1893.

Galicyjski Bank kredytowy.

C. k. austriacki Bank dla krajów koronnych.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Herbata z Brodów... Herbata Rosyjska w handlu W. ADAMOWICZA w Brodach... funt bardzo dobrej... funt najlepszej w oryginal. opak....

Wielki skład białych i czerwonych tyrolskich win stołowych i biesiadowych znakomitej, pod gwarancją czystej i prawdziwej jakości H. Mumelter & Synowie handel wina en gros w Bozen. Próbkę i cenniki gratis i franco.

PIGUŁKI BLANCARDA NA JODZIE ŻELAZA NIEZMIERNYM... Aprobowane przez Akademię medyczną w Paryżu, adoptowane przez Formularz oficjalny francuski, sankcjonowane przez radę Medyczną w Petersburgu.

Dziesięć medali zastugi i dwa dyplomy uznania za niezrównane wyroby kosmetyczne i toaletowe. PUDR KSIĄŻĘCY nie zawiera żadnych metalicznych przymieszek...

WODA FIOŁKOWA. Usuwa z twarzy przyszcze, liszaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie skóry, wygładza zmarszczki, pory i doły ospane.

MYDŁO KOSMETYCZNE. Odnacza się nadzwyczajną delikatnością i nader przyjemnym zapachem, łagodnie wpływa na naskórek, zapobiega pierzchnieniu...

J. IHNATOWICZ we Lwowie ul. Kopernika 3, ul. Halicka. Filje: w Krakowie Sukienice 20. i w Czerniowcach Rynek 2.

WILLA na Zofiówce nowa, z ogrodem 800 sążni, w nader malowniczym położeniu do sprzedania. Wiadomość udzieli Biuro hipoteczne, Jagiellońska 2.

Apteka w powiatowym mieście do wydzierżawienia. Bliższa wiadomość u właściciela apteki Włodzimierza Bilińskiego we Lwowie ul. Unji Lubelskiej 1. 17.

HANDEL PŁOCIEN I BIELIZNY Jana Riedla we Lwowie. poleca najtaniej własnego wyrobu KOSZULE SALONOWE po zł. 1-05, 1-55, 2, 2-25, 2-50 i 3...

Kalesony dla chłopaków po 85, 95 i zł. 1-10. Półkoszulki z kołnierzykami 50 ct.

KALESONY po zł. 95, 1-05, 1-15, 1-45, 1-65, 1-80. Kołnierze tuzin po zł. 2-40 i 2-80. Mankiety tuzin po zł. 4 i 4-80.

Doniesienia rozmaite po 1/2 centa od wyrazu. Pierwsza i najstarsza piwiarnia piłzewska zawiadamia Panów wdowców słomianych o zaprowadze...

50 ct. Litra znakomitego Wina białego stołowego. 60 ct. Litra wyborowego Wina czerwonego poleca handel win i delikatesów Stanisława Wojciechowskiego...

Hotel Garni pod "TRZEMA KORONAMI" l. 10, ulica Trybunalska we Lwowie poleca widne, elegancko urządzone pokoje gościnne od 60 centów i wyżej...

Zdolny gospodarz kawaler obznajomiony z zajęciami przy sianokosach, jakoteż podczas żniw może być użyty na polu do ludzi lub w stodole...

Dwie kufy dębowe, nieużywane. silnie zbudowane, do gorzelnianio do nabycia. Bliższa wiadomość w biurze Świderskiego w Tarnowie. 840

Asystent farmacji poszukuje posady. Listy proszę adresować pod Asystent post. rest. Lwów. 641

Zgubiono pęk kluczy prawdopodobnie na ulicy Lipowej. Uprasza się o odniesienie do administracji Kurjera. 654

Uczeń z ukończoną 4 wyd. lub 1 gim. znajdzie umieszczenie w handlu korzennym Władysława Mrozińskiego w Radymnie. 661

Doskonałej kawy funt 1/2 kilo 90ct. poleca Karol Bayer we Lwowie przy ul. Krakowskiej 1. II.

Adwokat Herbst w Łanucie poszukuje z 1. lipca koncypianta z praktyką najmniej trzechletnią. 758

Subjekt do handlu lamp i chemicznych materiałów zostanie zaraz przyjętym. Oferty z najlepszymi referencjami upraszam pod adresem "Henryk Szancer w Tarnowie". 680

Znaleziono w zeszłym tygodniu 3 sznurki korali przy ul. Wąlowej. Do odebrania plac Halicka l. 14. II. p. Zubrzycki. 679

Ucznia z ukończoną VI. klasą poszukuje apteka pod "Opatrznością" w Brodach. 671

Apteka do wydzierżawienia. Wyjaśnienia udziela apteka pod "Opatrznością" w Brodach. 681

Obiady w abonamencie miesięcznie po 3-50, 10, 12 zł. wedle życzeń i umowy także wyżej poleca najtaniej mleczarnia plac Bernardyński l. 10 naprzeciw ul. Piekarskiej. 667

Pomocnik znajdzie umieszczenie w handlu korzennym i śniadaniowym Zygmunta Jaskiewicza w Krośnie. 687

Tanio do nabycia. Maszyna do robót szwskich i rymarskich, tudzież maszyna cylindrowa i Howego w do-brym stanie. Wiadomość ul. Krakowska l. 8 Kurczyński na dole 684

Znakomita stara żytnia wódka "Prababka" duża flaszką 1 zł. poleca handel Jana Bodnara Lwów Akademicka 20. 541

Badyanki pół kl. 60 ct. cukry deserowe i zł. karmelki 60 ct. poleca cukiernia Czesława Schneidera przy ul. Batorego l. 32. 672

Zdolny nauczyciel poszukuje lekcji na wies. Przygotowuje do wszystkich klas szereg, gimnazjum niemieckiego, do egzaminu dojrzałości, do Inteligenzprüfung. Adres: "Nauka" poste restante, Lwów. 685

Młoda osoba poszukuje miejsca do dzieci, także może zająć się domowym zyciem. Kopernika l. 32. II. piętro. 691

Willa, z obszernym ogrodem obok parku, przy ul. św. Zofii l. 10 do sprzedania. 689

Pisarz, posiadający ładne piśmo, znajdzie natychmiast zajęcie w Biurze wywiadowczym J. Polńskiego we Lwowie ul. Karola Ludwika l. 5. 694

Handlowiec, w średnim wieku, wyznania rzym. kat., rodowity Słazak, 21 lat w pierwszorzędnym handlu czynny, opatrzony najlepszymi, długoletnimi świadectwami, władający polskim i niemieckim językiem w słowie i piśmie, obeznany z prowadzeniem ksiąg handlowych i korespondencją, poszukuje od 1. sierpnia br. odpowiedniej posady. Łask. oferty uprasza pod l. K. O. 150. do Admin. Kurjera Lwowskiego. 695

Trzy razy dziennie świeże mleko można dostac na cegielnię Stille-rówka Snopkowska. 690

Kaftanicki, czepek, podbródki, powijaki i koszulki dla niemowląt poleca w wielkim wyborze naj-taniej Jan Dziewoński Magazyn haftów i towarów drobiazgowych Lwów Halicka 6. 686

Własnego wyrobu bieliznę gotową wszelkiego rodzaju, damską męską i dziecięcą poleca handel M. Bałtaba następcą Mikołaj Ludwik, Lwów, plac Maryacki 8.

ANALIZA CEN i zarazem PODRECZNIK dla BUDOWNICZYCH Wład. Skwarzyńskiego, inżyniera namiestnictwa. Do nabycia u autora we Lwowie, ul. Pańska l. 27. Zbrozuruwana 6 złr., oprawna w płótno zł. 6-50 bez przesyłki. Dzieło zalecono przez Towarz. politechniczne we Lwowie.

Nauki Buchalterji kupieckiej udziela osobno za porozumieniem zakłada księgi, przeprowadza skontrola, kontroluje prowadzenie ksiąg, informuje L. E. Veitze. Ulica Krakowska l. 7. III. piętro.

Własnego wyrobu koszule męskie po 1.60, 2. i 2.50 z szifonu B. Schrolla Syna poleca magazyn Knauera Lwów. 688

Kuferek zastorowane do taryfy strefowej lekkie, mocne, tanie poleca magazyn nowości Wrześniowski & Włodek, Lwów, Halicka 4. Krynica dom zdrojowy. 663

Cukiernia do sprzedania. Adres pod Administration Kurjera. 663

Do sprzedania. Obrazy olejne, lustrarstwo, starożytności biurko, niektóre meble i strzelba Lankastrówka Fredry 5 drzwi 4. I. piętro. 655

Młoda osoba poszukuje miejsca do dzieci, albo do osoby starszej nawet chorej. Julia Schmidt Lwów. Wronowska l. 647

We wsi Tuchla powiat Stryj w pobliżu wsi Hrebenów stacja kolejowa poczta telegraf w miejscu, jest nowo zbudowany dom drewniany z odpowiednim urządzeniem, w którym cztery rodziny wygodnie pomieścić się mogą do wynajęcia na porę letnią każdego czasu. W bliskości lasy szpilkowe, jodłowe; rzeka Opór do kąpiel, bliższa wiadomość. Możdżeński. 630

Przyrząd ostrzący noże sieczkarni, bez odrubowywania takowych, nadzwyczaj dogodny w użyciu. Cena 30 złr. — z przesyłką franco 3 złr. 30 ct. — poleca Agencja handlowa Juliana Topolnickiego Lwów pańska 13.

Petronela Kranz, krawczyni sukien damskich, oraz wszelkich okryć, letnich i zimowych, które wykonuje najstaranniej i sumiennie. Ul. Batorego l. 9 w parterze. 606

Tylko do końca Czerwca b. r. Wy-sprzedaj Win, miodów, koniaków, rumu araku śliwownicy starki likworów różnych towarów i całego urządzenia sklepowego handlu A. Mankowskiego we Lwowie Zarząd masy. 585

Młodzieniec, z zanego domu z ukończoną II. gimnazj: lub realną znajdzie umieszczenie w handlu galanteryjnym I. P. Goertza w Kołomyjach; oferty własnoręcznie pisane do 15-go lipca b. r. 522

Kawiarniom i Mleczarniom, które chcą swoim gościom podawać dobrą herbatę, polecam mój specjalny skład herbat rasyjskich, Adolf Singer Lwów Sykstuska 17.

Panny, poszukuje do sklepów papierowych z kaucją. Wiadomość Leon Koźniński Łyczakowska l. 512

Jan Porawski rutynowany stroiciel fortepianów bardzo pożądanym w miejscu i na prowincji przyjmując zamówienia, które wykonuje bardzo zadawalniająco. Lwów Kopernika 17 l. piętro drzwi 5. 388

Willa na Piekarskim nr. 11 do sprzedania lub wynajęcia. l. 19

Mieszkania i sklepy po i cencie od wyrazu. Tania sklepy i dwa pokoje do wynajęcia 3 plac Maryacki 488

Na Kastelówce w willi Nr. 20 do wynajęcia l. p. 4 pokoje i kuchnia, spiżarnia, przedpokój i 2 balkony, II. p. 2 pokoje z kuchnią z osobnymi wchodami, które mogą być jako pokoje kawalerskie osobno wynajęte. Bliższej wiadomości udzieli biuro budownicze-go Lewińskiego plac Kapitulny l. 7. II. p. 883

5 pokoi, 2 przedpokoje etc. na l. piętrze. Ossolińskich 11. 629

3 pokoje, nyża, kuchnia Kleparowska l. B. 636

Przy ul. Stryjskiej l. 20. jest willa jednopiętrowa, składająca się 9 pokoi z przynależnościami, całkowicie lub częściowo po 1, 2, lub 3 pokoi do wynajęcia. 669

U. Sapięhy 27. B. Do wynajęcia: trzy pokoje z przynależnościami. Długosza 7. Pokój frontowy z osobnym wchodem do wynajęcia. 692

Korespondencja prywatna. Czerchawa, awizo, otrzymana droga Oli mój list; kocham i całuję. Ena.

Najnowsze francuskie parasolki z fabrykami (Volants) w najefektownszych kolorach mieniących (cha-giants) angielskie En tous cas, weloniki najmodniejszej, rękawiczki dunskie, szwedzkie glacie, wstążeczki, koronki, hafty, kwiaty, pió

ra i kapelusze, szale koronkowe i fantazyjne, sznurówki francuskie, halki kretonowe, welniane i jedwabne, fartuszki damskie i dziecięce, pończochy i wyroby pończoszkowe. Osobny oddział najmodniejszych bluzek satynowych, welnianych i jedwabnych w bardzo wielkim wyborze, kostjmy do podróży, prochowniki jedwabne i welniane, szlafroki, negligés i matines jakoteż osobny oddział sukienek welnianych, kretonowych i trykotowych, płaszczków dziecięcych orsz płaszczki do noszenia, czapeczki i kapuzki helgolandskie w najświeższych fasonach. Bielizna damska męska i dziecięca w wielkim wyborze i po bardzo niskich cenach

Wiedeński MAGAZYN au LOUVRE we Lwowie, pl. Kapitulny 3, filja w Krynicy pod Orlem. Ilustr. cenniki gratis i franko.

Z dniem 1. sierpnia br. przestaną być noszone mój

ZAKŁAD WYCHOWAWCZY dla chłopców z Kołomyji do Lwowa.

Do zakładu przyjmować będą uczniów uczęszczających do szkół publicznych, jakoteż uczących się prywatnie, lub przygotowujących się do egzaminów wstępnych do szkół zawodowych. Wszelkich bliższych informacji udzielam na żądanie listownie w Kołomyji a od 12. do 20. lipca ustnie w hotelu europejskim we Lwowie.

Władysław Axentowicz.

Władysław Axentowicz.

Władysław Axentowicz.

Władysław Axentowicz.

Władysław Axentowicz.

Władysław Axentowicz.

Władysław Axentowicz.

„MARJÓWKA” Zakład wodoleczniczy koło Lwowa (poczta Lwów).

Sześć kilometrów od Lwowa ku Winnikom w uroczej miejscowości, otoczonej lasami w znacznej części szpilkowymi. Pięć muryrowanych, mieszkalnych piętrowych budynków, jeden parterowy. W obrębie zakładu kaplica, w której się odprawia msza św. Wznowe urządzenie tak działów leczniczych jak i pomieszczeń (przerobienie z werandami i balkonami) wedle najnowszych wymogów, na wzór pierwszorzędnych tego rodzaju zakładów zagranicznych. Wyborna woda źródłana, masaż, elektryzowanie, inhalacje, gimnastyka, kąpiele elektryczne, słoneczne i inne wedle potrzeby. Doskonała kuchnia, kryty deptak. Spacer w parku zakładowym i lasach przytykających, czytelnia, fortepiany, bilard, gry towarzyskie. Staranna usługa. Telefon połączony z siecią telefoniczną miasta Lwowa. Zakład funkcjonuje przez cały rok bez przerwy. Warunki bardzo przystępne. Bliższych informacji udziela i zamówienia przyjmuje zarząd zakładu.

Emil Bertemiljan Brajer
właściciel.

Dr. Stanisław Dekański
lekarz kierujący.

Niżej podpisani mają zaszczyt zawiadomić,
iż z dniem 1. lipca br. otwierają w mieście
tutejszem Dom bankierski pod firmą:

Towarzystwo bankowe i kantoru wymiany Schellenberg i Kreysler

plac Halicki liczbą 1.

Wieloletnie doświadczenie w zawodzie bankierskim, oraz rozgałęzione stosunki na obcych targach bankowych stawiają nas w możności zadośćuczynienia wszelkim wymaganiom Szanownych naszych Klientów. Polecamy przeto nasze usługi łaskawym względem i zostajemy

z uszanowaniem

Paweł Schellenberg i Oskar Kreysler.

Plaster kauczukowy na nagniotki.

plaster ten działa szybko, pewnie i łagodnie i uwalnia od tego dokuczliwego bólu już po dwóch lub trzech dniach.

Cena kartonu 30 centów.

Główny
w aptece „pod



skład
srebrnym orłem”

ZYGMUNTA RUCKERA

WE LWOWIE.

Zamówienia z prowincji uskutecznią się odwrotną pocztą.

Rok założenia 1853.

August Schellenberg i Syn

dom bankowy i Kantor wymiany
we Lwowie
kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe
Promesy do ciągnięcia 1. lipca 1893.

NA LOSY MIASTA WIEDNIA

po 3-75 wraz ze stemplem

Główna wygrana 400.000 koron.

Promesy do ciągnięcia 5. lipca 1893.

na Losy austr. zakładu kredytów ziemsk. II. emisji
po zhr. 1-75.

Główna wygrana 100.000 koron.

Wydawnictwo Gazety losowań „Nadzieja”. Prenumerata roczna we Lwowie zhr. 1-50; z doręczeniem do domu zhr. 1-70, na prowincji zhr. 1-80.

Alojzy Habner

Lwów, Rynek 38.

połącza

w wielkim wyborze lodownie,

maszynki do siekania mięsa,
wagi kuchenne itd.

następnie

sikawki ogrodowe, hy-
dronetki

jakoteż

kasy ogniotrwałe, kasetki
na pieniądze itd. itd.

Księgarnia

istniejąca od kilkudziesięciu lat w jednym z większych miast prowincjonalnych zaraz do sprzedania. Zgłoszenia pod J. J. B. 25. poste rest. Kraków.

GAZETA POLSKA

polityczna, ekonomiczna i literacka

jedyny organ Polaków
na Bukowinie

wychodzi rok jedenasty w Czerniowcach i kosztuje z przesyłką pocztową:

rocznie . . . 10 złr. — ct.
półrocznie . . . 5 „ — „
kwartalnie . . . 2 „ 75 „

Przedpłatę przyjmuje: Administracja „Gazety Polskiej” w Czerniowcach.

Rodaków z Galicji, dbających o utrzymanie i rozwój polskiego żywiołu u kresów ojczyzny, prosimy o poparcie tego organu za pośrednictwem prenumeraty.

Wydawnictwo

„GAZETY POLSKIEJ”.

SENZACYJNE

Tutki nieklejone „Sanitas”

z watą dra Brunsza odpowiadają wszelkim wzmogom higienicznym.

Wata odtuszczonej, znajdująca się w każdej tutce „Sanitas”, wsiąka tłusty i szkodliwy sok tytoniu, tak że papier regularnie i smacznie się pali i przeszkadza wpadnięciu bzęści tytoniowych przez karton (munsztuk) do ust.

1000 tutek „Sanitas” w eleganckich pudełkach zhr. 1-80. Zamówienie nad 3000 sztuk wysyła franco:

Skład komisowy tutek francuskich „Sanitas”

we Lwowie, plac Kapitulny I. 3.

KASY OGNIOTRWAŁE

i pewne od włamań, dawnej renomowanej firmy
Becher i Hildesheim,
sprzedanej po cenach fabrycznych

ALOJZY HÜBNER
Lwów, Rynek I. 38.

DLA WSZYSTKICH Z CZUŁĄ SKÓRĄ!

Ostre, nie ściśle naturalne mydła są bardzo szkodliwe dla osób z delikatną i czułą skórą; one uszkadzają i niszczą taką zupełnie w najkrótszym czasie. W tych wypadkach polecają lekarze nagle użyć **mydła Doeringa z sową**, ponieważ to mydło jest zupełnie wolne od ostrości, bardzo bogate w tłuszcz i niesfałszowane czystem.

Wartość

MYDŁO DOERINGA Z SOWĄ

polega nie tylko na tem, że ma doskonały zapach, dobrze czyszczy i oszczędnie się zmywa, lecz głównie na tem, że skórze nie odejmuje tłuszczu, skóry nie narusza, nie czyni szorstką i rysowatą, nie piecze, nie sprawia napięcia i nadaje jej piękną cerę.

Dla delikatnej lub ostrej skóry najlepsze mydło.

Wszędzie do nabycia sztuka po 30 ct.

Jeneralne zastępstwo:

A. Motsch & Co, Wiedeń, I., Lugeck 3.

W roku 1841 założył ony handel SUKNA I TOWAROW WĘLNIANYCH

pod firmą

JAN WALLACH i SYN

Lwów, Rynek 33.

połącza

oprócz materji wełnianych modnych, również materje płócienne drelloby liberyjne, oraz Cord płócienny na ubrania do jazdy konnej.

Próbki zawsze przygotowane.

Ważne dla gospodarzy.

Zlecenia do zakupu oryginalnej
pszenicy

BANATKI

po bardzo umiarkowanych cenach przyjmuje
i o wczesne zamówienia uprasza

Galicyjskie akcyjne Towarzystwo Handlowe
we Lwowie, ul. Jagiellońska 3.

Prawdziwe angielskie WELOCYPEDY

każda sztuka zaopatrzona firmą
fabryki, numerem i metryką.

GENERALNA REPREZENTACJA

pierwszorzędnych firm
St. GEORGE'S ENGINEERING
SPARKBROOK, METROPOLITAN
MACHINIST, RUDGE, ENFIELD,
HOWE, QUADRANT, HUMBER
i wielu innych.

ROWERY

z gumami pełnymi od 105—
„ poduszkowymi 125—
pneumatyczne „Dunlop” 180—
ROWERY bez łańcuchów wszyst-
kich systemów od 220 zł.

TRYCYKLE dla dzieci od 6 złr.

Kompletne ubrania

dla CYKLISTÓW, WIOSLARZY
i GIMNASTYKÓW, czysto wełnia-
ne bez szwu, granatowe, popie-
late i brązowe.

Buciki z podeszwami gumowymi.

REKAWICZKI do bicykli.

Wszelkie przybory dla cyklistów

połącza

S. PIELECKI, Lwów

Główny magazyn broni.

Bogato ilustr. cennik gratis i franco.



GWARANCJA ROCZNA ZA KAŻDY WELOCYPED, ZA KAŻDY SYSTEM PNEUMATYKÓW, KUPIONYCH U NIE ZA GOTÓWKĘ I NA RATA.



CENY BEZ KONKURENCJI.